DZIENNIK WARSZAWSKI

Nr. 166. Sobota, 16 (28) Lipca. 1866 r.

Wychodzi codziennie, oprócz dni następujących, po Świętach uroczystych i Niedzielach. — Prenumerata w biurze Dyrekcji, ulica Miodowa Nr. 487 i Kantorach. — Obwieszczenia przyjmują się za opłatą od wiersza druku: za 1-krotne obwieszczenie kop. 6, za 2-krotne kop. 9, za 3-krotne kop. 12.—Artykuły nadsyłane do zamieszczania w Dzienniku nie zwracają się. — We wszystkiem co dotycze Dziennika, należy odnosić się wprost do Dyrekcji obu Dzienników Warszawskich.

Rok 3.

Prenumerata w Warszawie rocznie rs. 8. — Półrocznie rs. 4. — Kwartalnie rs. 2.— Miesięcznie kop. 67. — Bez odnoszenia w biurze Dyrekcji prenumerata nie przyjmuje się.—Numer pojedynczy kop. 5. — Za odnoszenie do domu opłaca się miesięcznie kop. 5. — Na prowincji na stacjach Pocztowych w Królestwie i Cesarstwie: Rocznie rs. 9 kop. 20. — Półrocznie rs. 4 kop. 60. — Kwartalnie rs. 2 kop. 30. — Za przesyłkę w kopertach kwartalnie dopłaca się rs. 1.

SPIS RZECZY.

DZIAŁ URZĘDOWY

Warszawa, dnia 15 (27) Lipca.

Dalszy ciąg Najwyżej zatwierdzonej dnia 7 (19) czerwca r. b. Ustawy o akcyzie od trunków, zamieszczamy w dodatku do dzisiejszego numeru.

Dyrektor Zarządu Centralnego opłat akcyznych podaje do powszechnej wiadomości, iż Zarząd ten otworzony na mocy Najwyższego Ukazu z dnia 7 (19) Czerwca r. b. z decyzyi J. W. Namiestnika rozpoczął swe czynności z dniem dzisiejszym 15 (27) Lipca r. b. w pałacu Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu.

Komisja Bządowa Oświecenia Publicznego podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że na zasadzie Najwyżej zatwierdzonej w d. 5 (17) Stycznia r. b. 1866 Ustawy Szkoły Głównej Niemiecko-Ewangelickiej w Warszawie, otwarcie tejże Szkoły, z decyzji JW. Hrabiego Namiestnika Królestwa, nastąpi z początkiem nadchodzącego roku szkolnego 186⁶/₇, to jest 4 (16) Sierpnia r. b., zapis zaś życzących być przyjętemi do rzeczonej Szkoły, odbywać się będzie od 25 Lipca (6 Sierpnia) r. b. do dnia jej otwarcia. Szkoła Główna Niemiecko-Ewangelicka składa się z dwóch oddziałów: 7-klasowego mezkiego i 6-klasowego żeńskiego, oraz otworzonych już kursów pedagogicznych mających na celu usposobienie Nauczycieli do Szkół początkowych ewangelickich. Na początek będą otworzone 4 klasy oddziału mezkiego i 3 klasy żeńskiego oddziału Szkoły. Opłata za naukę, oznaczona w Ustawie tej Szkoły, tak w mezkim jak żeńskim dodziale, wynosi rub. sr. piętnaście rocznie.

Komisja Likwidacyjna w Królestwie Polskiem podaje do powszechnej wiadomości, iż wynagrodzenia likwidacyjne: w ilości rs. 14,530 kop. 74, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 14 (26) Lipca r. b. Bazylemu *Sikstel*, właścicielowi dóbr donacyjnych Janów, położonych w Gubernji Augustowskiej, Powiecie Kalwaryjskim, Gminie Janów, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Augustowskiej, celem wypłaty komu należy;— w ilości rsr. 9,546 kop. 83, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 14 (26) Lipca r. b. Aleksandrowi von *Krumes*, właścicielowi dóbr donacyjnych Penkiny, położonych w Gubernji Augustowskiej, Powiecie Kalwaryjskim, Gminie Karkliny, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Augustowskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 4,192 kop. 32, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 14 (26) Lipca r. b. Antoniemu *Łazowskiemu*, właścicielowi dóbr Ostalów, położonych w Gubernji Radomskiej, Powiecie Opoczyńskim, Gminie Chlewiska, wysłane zostało do Kasy Powiatu Radomskiego, celem wypłaty komu należy;—w ilości rsr. 16,094 kop. 27, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 14 (26) Lipca r. b. Hr. Aleksandrze *Potockiej*, właścicielce dóbr Służewiec, położonych w Gubernji Warszawskiej, Powiecie Warszawskim, Gminie Wilanów, wysłane zostało do Kasy Powiatu Warszawskiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 7,266 k. 17½, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 14 (26) Lipca r. b. Kazimierzowi *Łempickiemu*, właścicielowi dóbr Zalesie, położonych w Gubernji Płockiej, Powiecie Ostrołęckim, Gminie Komorowo, wysłane zostało do Kasy Powiatu Płockiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 14,239 kop. 33, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 14 (26) Lipca r. b. Janowi *Rudnickiemu*, właścicielowi dóbr Dzierążnia, położonych w Gubernji Lubelskiej, Powiecie Hrubieszowskim, Gminie Krynice, wysłane zostało do Kasy Powiatu Lubelskiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr 2,399 k. 67, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 14 (26) Lipca r. b. Włodzimierzowi *Zaleskiemu*, właścicielowi dóbr Gortatowice, położonych w Gubernji Warszawskiej, Powiecie Rawskim, Gminie Stolniki, wysłane zostało do Kasy Powiatu Warszawskiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 2,632 kop. 80, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 14 (26) Lipca r. b. Aleksandrowi *Rossman*, właścicielowi dóbr Łęka, położonych w Gubernji Warszawskiej, Powiecie Łęczyckim, Gminie Pokrzywnica, wysłane zostało do Kasy Powiatu Warszawskiego, celem wypłaty komu należy;—w ilości rsr. 554 kop. 77, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 14 (26) Lipca r. b. Wiktorowi *Zaborowskiemu*, właścicielowi dóbr Korzenica, położonych w Gubernji Warszawskiej, Powiecie Kaliskim, Gminie Chlewo, wysłane zostało do Kasy Powiatu Kaliskiego, celem wypłaty komu należy;—w ilości rsr. 9,305 k. 7, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 14 (26) Lipca r. b. Leonardowi *Wilskiemu*, właścicielowi dóbr Wilkowice A. i B., położonych w Gubernji Warszawskiej, Powiecie Rawskim, Gminie Pokrzywna, wysłane zostało do Kasy Powiatu Warszawskiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 3,672 kop. 5, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 14 (26) Lipca r. b. Janowi *Kownackiemu*, właścicielowi dóbr Turza-wielka *A*, *B*, *C* i *D*, położonych w Gubernji Płockiej, Powiecie Mławskim, Gminie Turza-łomia, wysłane zostało do Kasy Powiatu Płockiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 826 k. 83, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 14 (26) Lipca r. b. Janowi i Marjannie *Orłowskim*, właścicielom dóbr Muchlin lit. *A*, położonych w Gubernji Warszawskiej, Powiecie Kaliskim, Gminach Skarzyn i Wrząca, wysłane zostało do Kasy Powiatu Kaliskiego, celem wypłaty komu należy.

Nominacja. Przez najwyższy rozkaz z dnia 11 lipca, jenerał-adjutant, jenerał piechoty baron *Ramzaj* mianowany został członkiem rady wojennej i inspektorem wojsk, z zachowaniem tytułu jenerał-adjutanta. *(Rus. Inw.)*

Awans. Przez najwyższy rozkaz z dnia 10 lipca, referent rady okręgu wojennego warszawskiego, radca kolegjalny *Sinicyn* posunięty został do stopnia radcy stanu. *(Tamże)*.

DZIAŁ NIEURZĘDOWY

Warszawa, dnia 15 (27) Lipca.

Niejasności wykazane przez nas wczoraj co do czasu od którego zaczyna się liczyć pięciodniowe zawieszenie broni, rozstrzyga telegram z Nicolsburga, według którego, zaczęło się ono od południa dnia 22-go, zatem ukończyło się dziś w południe, lecz tylko pomiędzy austrjakami i prusakami, ponieważ według wiadomości z Florencji, zawieszenie broni pomiędzy włochami a austrjakami zawarte zostało na ośm dni i rozpoczęło się dopiero 25-go. Co się tyczy zawieszenia broni pomiędzy Prusami a związkowemi państwami niemieckiemi, takowe nie doszło do skutku z powodu odmowy Prus i dla tego działania wojenne tam jeszcze trwają, jak się to okazuje z dzisiejszej telegraficznej naszej wiadomości o potyczkach prusaków z badeńczykami i wirtembergczykami pod Bischofsheim i Werbach, w skutku których prusacy weszli już na terytorjum badeńskie.

Podczas ośmiodniowego zawieszenie broni pomiędzy austrjakami a włochami, mają być ułożone warunki rozejmu, które obejmować będą podstawy pokoju. Układy w tym względzie już się toczą i baron Ricasoli udał się do Werony. Z wyrażenia w doniesieniu z Florencji, że „Francja przedstawiła nowe propozycje," możnaby wnosić, iż dotychczasowe propozycje, opierając się jedynie, jak się zdaje, na prostem ustąpieniu Wenecji, zostały przez rząd włoski odrzucone. Jak donosi *Patrie*, jednym z warunków rozejmu stawianych przez Włochy, ma być oddanie im Werony.

Przyczyny odmowy ze strony Prus zawieszenia broni pomiędzy niemi a państwami związkowemi niemieckiemi, *Nordd. A. Z.* objaśnia w następujący sposób. „W Niemczech Prusy miały do czynienia nietylko z oddzielnemi korpusami wojsk, ale i z polityką, która gotowa jest poświęcić nietylko interesa narodowe, ale i klęski wojny, dla interesów dynastji. Wszystkie usiłowania gabinetów tych państw, są zwrócone do tego, aby wywołać interwencję obcą. Posłowie ich przy dworach wielkich mocarstw nalegają na zebranie kongresu, w którym spodziewaliby się znaleźć opiekę dla swych cząstkowych interesów; w tem oczekiwaniu mogą jednakże doznać zawodu, ponieważ coraz jaśniej się okazuje, że gabinety europejskie mało przywiązują znaczenia do utrzymania w całości średnio-niemieckich państw. Tymczasem Prusy mają stanowcze postanowienie odrzucić wszelkie mięszanie się zagranicy do wewnętrznych spraw niemieckich i obstawać za tem, aby kwestja niemiecka w porozumieniu z mającym zwołać się parlamentem została załatwiona. W takich okolicznościach, w obec szacunku jaki Prusy posiadają zagranicą, nie potrzebujemy się obawiać obcego mięszania się. Dla tego odrzucenie zawieszenia broni było zrozumiałe."

Nord roztrząsając podstawy przyszłego pokoju, które stanowią podane przez nas propozycje francuzkie przedugodnych punktów, przychodzi do wniosku, że kiedy celem wojny niby miała być jedność i wzmocnienie Niemiec, rezultatem jej teraźniejszym byłoby osłabienie Niemiec, a wzmożenie się potęgi Prus, dla których niektóre dzienniki pruskie już marzą o tytule cesarstwa pruskiego. W istocie nie można pominąć artykułu *Provincial Z. für Schliesien*, w którym dosyć zręcznie rozwinięta jest myśl cesarstwa pruskisgo. Niemcy zamiast zostać zjednoczonemi, zostałyby tylko rozdzielone: północne przeszłyby do Prus, austrjackie byłyby przemocą oderwane od swych pobratymców, a południowe poszłyby tam, gdzie by je los zaprowadził. Z tego powodu, jak wnosi ten dziennik, cesarz **Napoleon tak łatwo** zgodził się na propozycje pruskie, widząc w rozdwojeniu

ne: północne przeszłyby do Prus, austrjackie byłyby przemocą oderwane od swych pobratymców, a południowe poszłyby tam, gdzieby je los zaprowadził. Z tego powodu, jak wnosi ten dziennik, cesarz Napoleon tak łatwo zgodził się na propozycje pruskie, widząc w rozdwojeniu Niemiec zarzewie przyszłych niezgód i sporów, które nie pozwolą Prusom rozwijać swej potęgi. W Niemczech, a nawet w samych Prusach, stronnictwo jedności niemieckiej, nie przyjmie z zapałem przedugodnych punktów, a obok tego wątpić można, aby Austrja na zawsze wyrzekła się odgrywania roli w Niemczech. Dla tego, tak ze stanowiska ogólno-niemieckiego, jak i ze stanowiska austrjackiego nie można uważać aby pokój, jeżeli zostanie zawarty na takich podstawach, jakie zaproponowała Francja, był trwałym; szkodaby było tyle krwi rozlanej i tylu klęsk, dla tak przelotnego rezultatu.

Niejasności wykazane przez nas wczoraj co do czasu od którego zaczyna się liczyć pięciodniowe zawieszenie broni, rozstrzyga telegram z Nicolsburga, według którego, zaczęło się ono od południa dnia 22 go, zatem ukończyło się dziś w południe, lecz tylko pomiędzy austrjakami i prusakami, ponieważ według wiadomości z Florencji, zawieszenie broni pomiędzy włochami a austrjakami zawarte zostało na ośm dni i rozpoczęło się dopiero 25-go. Co się tyczy zawieszenia broni pomiędzy Prusami a związkowemi państwami niemieckiemi, takowe nie doszło do skutku z powodu odmowy Prus i dla tego działania wojenne tam jeszcze trwają, jak się to okazuje z dzisiejszej telegraficznej naszej wiadomości o potyczkach prusaków z badeńczykami i wirtembergczykami pod Bischofsheim i Werbach, w skutku których prusacy weszli już na terytorjum badeńskie.

Telegramy.

W i e d e ń, *26-go lipca.* Rozlepione zostało obwieszczenie, według którego w Niższej Austrji, prawo co do nietykalności mieszkań zostaje zawieszone, a sądy wojenne wprowadzone. Urzędowa *Abendpost* motywuje to rozporządzenie nagromadzeniem obcych żywiołów, wynosząc patrjotyczny i dynastyczny duch ludności Wiednia.

F l o r e n c j a, *26-go lipca.* Zawieszenie broni rozpoczęło się wczoraj rano; przednie straże kolumn zachowają obecne stanowiska. Jenerał Medici, po kilku zwycięzkich potyczkach, znajduje się tylko w odległości 8 kilometrów (prawie 8 wiorst) od Trydentu.

M o n a c h j u m, *25-go lipca.* P. von der Pfordten obstaje przy swym programie, według którego Bawarja nie wejdzie do żadnego związku niemieckiego, do któregoby należało którekolwiek z wielkich mocarstw niemieckich.

A s c h a f f e n b u r g, *26-go lipca.* Pruska armja meńska posuwa się ku południowi. Przednia straż, która stoczyła zwycięzkie potyczki pod Bischofsheim i Werbach przeciwko badeńczykom i wirtembergczykom, obecnie znajduje się już na ziemi badeńskiej.

N i c o l s b u r g, *24-go lipca.* Zawieszenie broni rozpoczęło się 22go lipca w południe. Wszystkie stanowiska są utrzymane. Układy trwają. Król przyjmował już p. Karolyj.

Z widowni wojny.

* *Berlin, 25-go lipca.* O bitwie stoczonej pod Presburgiem otrzymano tu dziś następującą wiadomość urzędową: *Ebenthal, 23-go lipca,* o godzinie 11-ej minut 30 przed południem. (Depeszę tę otrzymano w Berlinie dopiero 25-go lipca). Wczoraj przed południem zaszła pod Blumenau bitwa, w której czwarty korpus armji pruskiej walczył przeciw drugiemu korpusowi armji austrjackiej i przeciw brygadzie Mandl'a. Ponieważ brygada pruska Bose'go zaszła już była około południa w tył austrjakom, a obok tego wojska pruskie posuwały się także naprzód frontem, przeto rezultata bitwy byłyby bardzo świetne i doprowadziłyby do wzięcia do niewoli całego oddziału austrjackiego, gdyby nie ta okoliczność, że austrjacy dali znać około godziny dwunastej o zgodzeniu się przez króla pruskiego na pięciodniowe wstrzymanie działań wojennych całej armji. Wojska austrjackie musiały wracać do Presburga koło brygady Bose'go. Brygada ta wróciła dopiero dziś (23-go b. m.) za linję demarkacyjną i przepędziła noc pod Jägernmühle, o 3/8 mili od Presburga. (*Nordd. A. Z.*)

* *Lundenburg, 23-go lipca.* Otrzymano tu następującą wiadomość: W pobliżu Presburga stoczona została wczoraj bitwa. Dywizje pruskie 7-ma i 8-ma napotkały korpus austrjacki, liczący od 30 do 40,000 ludzi i atakowały takowy. Musiano zaniechać dalszą walkę około południa, z powodu otrzymania wiadomości o zobopólnem pięciodniowem zawieszeniu działań nieprzyjacielskich. Prusacy odparli już byli austrjaków, zabrali im kilkaset jeńców i kilka dział i robili już przygotowania do zajęcia samego Presburga. (*Tamże.*)

* *Berlin, 25-go lipca.* Dnia 22-go b. m. o godzinie 12-ej w południe rozpoczęło się wstrzymanie kroków nieprzyjacielskich, co do którego porozumiano się o ile to dotyczy placu boju nad Dunajem, i temu jedynie zbiegowi okoliczności austrjacy obowiązani są tem, że wojska pruskie nie zajęły Presburga, najważniejszego nad Dunajem punktu pomiędzy Wiedniem i Komornem. W dniu bowiem pomienionym przed południem, wszczęła się była w pobliżu Presburga, pomiędzy dwiema dywizjami pruskiemi a przemagającemi siłami austrjackiemi bitwa, w której austrjacy stracili już byli kilka dział i znaczną liczbę ludzi wziętych do niewoli, i wojska pruskie sposobiły się już do zajęcia Presburga, gdy wtem niespodziane ogłoszenie zawieszenia kroków nieprzyjacielskich, położyło koniec zwycięzkiemu posuwaniu się wojsk pruskich. Linja demarkacyjna, której trzymać się mają w ciągu pięciu dni stojące naprzeciw siebie armje, nie jest nam znaną; zdaje się atoli, że linja ta ciągnąć się będzie dla wojsk pruskich od Stampfen, w równej odległości (2 mil) równolegle do Dunaju. Zdaje się, że Wagram, naprzeciw Wiednia, pozostanie w obrębie linji demarkacyjnej, wyznaczonej dla pruskich wojsk. Jeżeli przeto obecne zawieszenie broni nie doprowadzi do dłuższego rozejmu, w takim razie we dwie niespełna godziny po upływie terminu pięciodniowego, w ciągu którego mają być wstrzymane kroki nieprzyjacielskie, może przyjść do starcia na wszystkich punktach teraźniejszych pozycji. Listy pisane z Wiednia do Paryża, donoszą, że austrjacy nie bardzo myślą o obronie swej stolicy, uporczywe bowiem trzymanie się w pozycji Florisdorfu odciętoby ich od linji odwrotu do Węgier. Główne przeto siły austrjackie mają, podług tego listu, skoncentrować się na wschód od Presburga (na wyspie Schütt?), ażeby działać ztamtąd, ze zmienionym frontem, w bok pozycji pruskich. Twierdzenie to ma po sobie słuszność, albowiem przegranie bitwy na polach rzeki March, któreby zniewoliło austrjaków do cofnięcia się do Styrji, przywiodłoby Budę-Peszt do takiegoż położenia, w jakiem znajdowała się Praga po bitwie pod Königgrätzem, tak, iż zajęcie przez prusaków stolicy Węgier, byłoby jedynie kwestją czasu. Skutki okażą, o ile powyższe szczegóły są prawdziwe, i czy zamiast bitwy pod Wagram, nie będziemy mieć bitwy w okolicach Schütt. (*Tamże.*)

* *Berlin, 25-go lipca. Prov. Corr.* pisze w przedmiocie warunków pokoju: Dla łatwo zrozumiałych powodów, nie można na teraz podać nic stanowczego o mierze i rozciągłości pojedynczych wymagań. Lud pruski może zaufać, że rząd będzie miał jasno i stanowczo na widoku najwyższe cele Prus i Niemiec. (*Wolff's T. B.*)

* *Berlin, 25-go lipca. Nordd. A. Z.* zwraca uwagę na ducha pokojowego, w jakim przemawiają pisma wiedeńskie, i nadmienia, że jedynie nieliczna koterja z otoczenia cesarza, której duszą jest p. Beust, zdaje się powstrzymywać cesarza od zgodzenia się na warunki przedugodne pokoju, lecz prawdopodobnie nie dopnie swego celu. O głównych podstawach pokoju, nic jeszcze nie wiadomo; wiadomości szerzone z Paryża, należy przyjmować z oględnością. (*Tamże.*)

* *Nordd. A. Z.* z 25-go b. m. pisze: Podczas gdy dotąd tylko pisma pruskie wynurzały obawę, ażeby rząd pruski, w przystępie wspaniałomyślności, nie pozostał w swych żądaniach w tyle po za tem, czego się lud pruski spodziewa, możemy zaznaczyć obecnie ten także ciekawy fakt, że i za granicą, przynajmniej u tych polityków, którzy życzą sobie nie tylko ukończenia wojny, lecz także zupełnego usunięcia powodów do niej, coraz bardziej wychodzi na jaw myśl, że Prusy powinny wystąpić ze swemi żądaniami z jak największą stanowczością. Tak między innemi *Spectator* powiada, że są w wielkim błędzie ci, którzy sądzą, że już wszystko osiągniętem zostanie przez to, że Prusy zapewnią sobie w Saksonji, Hanowerze i t. d. hegemonję militarną i reprezentację dyplomatyczną. W ten sposób nie wiele zostałoby zyskanem, gdyż książęta niemieccy, doprowadzeni do stanowiska wasalów, intrygowaliby z tem większą gorliwością i uporczywością przeciw centralnej władzy pruskiej, im bardziej zostałaby ograniczoną ich potęga. Stanowiliby oni forpoczty niebezpieczne dla Prus i Niemiec, działaliby wspólnie z sąsiadami, nieprzyjacielsko dla Prus usposobionymi, wewnątrz zaś dążyliby wszelkiemi siłami, jeżeli nie czynnie, to przynajmniej za pomocą umyślnej bierności, do unicestwienia ideału jedności Niemiec. *Spectator* jest widocznie zdania, jakkolwiek nie oświadcza się z niem wyraźnie, że Prusy najlepiejby postąpiły, gdyby nie dozwoliły książętom północno-niemieckim, którzy opuścili swe kraje, wrócić do nich, lecz same podjęły się zadania rządzenia opuszczonemi państwami.

* *Sta. Anz.* podaje następujące szczegóły o bitwie stoczonej pod Towacowem (Tobitschau: Pułk kirysjerów pruskich N. 1-szy atakował w nocy z 14-go na 15-ty b. m. batalion austrjaków koło Kralic i całkiem go rozproszył. Po tej bitwie, 2-gi pułk pruski, wraz z huzarami landwery i ze swadronem pułku 10-go huzarów, rozbił pod Glahowicami kilka *carrés* austrjackich i wziął do niewoli 250 ludzi. Dnia 15-go lipca po południu, wojska z armji księcia następcy tronu pruskiego pobiły austrjaków w bitwie, która trwała kilka godzin. Pułk 5-ty kirysjerów pruskich zdobył baterję złożoną z 16-u dział. Pułk 1-szy kirysjerów pruskich wykonał kilka pomyślnych szarż przeciw *carrés* austrjackim, utworzonym przeważnie z wojsk saskich, lecz stracił trzech oficerów. Rezultatem tej bitwy było zdobycie na austrjakach 18-tu dział i zabranie im 400 jeńców. Straty pruskie nie przenoszą 100-u ludzi, podczas gdy straty austrjackie są bardzo znaczne.

* *Camerad* wiedeński ogłasza następujące wiadomości, napisane naturalnie ze stanowiska austrjackiego, o poruszeniach w ciągu kilku ostatnich dni wojsk pruskich, idących na Wiedeń: Niezawodne wiadomości, jakie otrzymaliśmy w tych czasach, przekonywają, że Prusacy posuwają się ku Dunajowi trzema silnemi kolumnami. Kolumna zachodnia utworzona jest z armji elbańskiej, złożonej na teraz tylko z 8-ej dywizji reńskiej i z 14-ej dywizji 7-go korpusu armji. Armja ta, licząca teraz prawdopodobnie nie więcej jak 46,000 ludzi, zostaje pod dowództwem jenerała porucznika Herwartha von Bittenfeld. Zdawało się z początku, że jest ona przeznaczona do działania przeciw Bawarji, i panowało powszechne przekonanie, że wesprze ona działania armji meńskiej. Tymczasem atoli, powodzenie tej ostatniej nad Saalą i pod Fuldą, dozwoliło jej obejść się bez pomocy armji elbańskiej, która skierowała się przeto ku południowi, ażeby posunąć się na Igławę (Iglau). Dnia 14 lipca, jenerał Herwarth zajął Znaim i połączył się z armją księcia Fryderyka-Karola. Czoło tej armji posuwa się po drodze do Stockerau, w kierunku szańców obronnych w Bisambergu. Armja elbańska, zajmująca pozycje w Znaimie i nad rzeką Thaya, stanowi jakby oś poruszeń pierwszej armji pruskiej, dowodzonej przez księcia Fryderyka-Karola i rozstawionej wzdłuż rzeki March. Armja ta przeznaczona jest jednocześnie do odparcia ewentualnej wycieczki wojsk skoncentrowanych w obozie okopanym pod Florisdorfem. Pierwsza armja, wśród której znajduje się sam król pruski, doszła 14-go b. m. do Lundenburga. Dnia 15-go, punkt ten, w którym krzyżują się drogi żelazne, zajęty był przez 30,000 prusaków. Trzeci i czwarty korpus armji pruskiej posuwają się przez równiny położone nad rzeką March, jeden ku Wiedniowi po drodze na Nicolburg, drugi ku Gänserndorfowi, wzdłuż drogi żelaznej. Zdaje się, że 2-gi korpus armji stosuje się do tych poruczeń, w zamiarze połączenia się z armją jenerała Herwartha. Zdaje się, że

armja elbańska i pierwsza armja nie pozostawiły za sobą żadnych sił, z wyjątkiem oddziałów mających stać załogą w głównych punktach Morawji, zwłaszcza zaś mających strzedz stacij etapowych na drogach idących przez Igławę i Brünn, oraz na drodze żelaznej. Po potrąceniu tych oddziałów z pierwotnej liczby korpusów armji pruskiej, okazuje się, że armja elbańska wynosi jeszcze 35,000 ludzi, a armja księcia Fryderyka-Karola 80,000 ludzi. Armja księcia następcy tronu pruskiego posuwa się dwiema kolumnami wśród pasma małych gór karpackich, na lewym brzegu rzeki March i doliną rzeki Waag. Celem jej jest Presburg; kolumna posuwająca się doliną rzeki Waag, przeznaczona jest prawdopodobnie do zasłonięcia skrzydła armji od ataku ze strony Komorna. Armja ta wynosić może najwięcej 60,000 ludzi, gdyż musiała pozostawić korpusy 5-ty i 6-ty do obserwowania Ołomuńca, oraz oddziały w Przerowie, Hradisch i Goeding. Lecz dodać jeszcze do tego należy wojska korpusu ruchomego hr. Stollberga, które posunęły się przez wąwozy pod Jabłonką (Jablunkau). W najpomyślniejszym wypadku, armja główna, działająca przeciw Dunajowi pod dowództwem naczelnem samego króla pruskiego, może wynosić 200,000 ludzi. Po wycofaniu z Ołomuńca głównych sił armji austrjackiej północnej, które udały się za Dunaj, cała armja austrjacka rozmieszczoną została wzdłuż tej rzeki, w pozycji centralnej. Armja austrjacka ma tę wyższość, że rozporządza drogą żelazną idącą równolegle do Dunaju i dozwalającą przewozić na prawo i na lewo wojska skoncentrowane pod Wiedniem. Przeciwnie zaś prusacy mają wielkie przeszkody do przezwyciężenia, zanim zdołają urządzić most. Według wszelkiego prawdopodobieństwa, usiłowania ich zwrócone zostaną na punkta położone pomiędzy Wiedniem i Presburgiem, gdyż w ten sposób nie będą potrzebowali oddalać się od swej linji działań. Najdogodniejszem dla nich byłoby przejście przez Dunaj powyżej Wiednia, gdyż w takim razie mieliby oni za sobą w prostej linji drogę do odwrotu na Pragę czeską. Lecz w obecnem położeniu, trudno ażeby to się prusakom powiodło, gdyż musieliby wykonać po przed Florisdorfem poruszenie skrzydłowe, pełne niebezpieczeństw z powodu blizkości pozycji zajmowanej przez austrjaków. Przejście części korpusu jenerała Herwartha powyżej Wiednia, mniej więcej około Krems, jest całkiem nieprawdopodobne, nie można bowiem przypuszczać, ażeby ta część armji pruskiej chciała narazić się na porażkę. W każdym razie austrjacy zajmują za Dunajem pozycję dozwalającą czekać spokojnie na atak prusaków.

* *Wiedeń, 23 lipca.* Dziś zrana prusacy przeszli przez Dunaj pod Krems, a następnie pod Hainburg; w południe zaś przeszli oni tę rzekę w Bawarji, gdzie nikt im nie stawiał oporu, i posuwają się z jednej strony na Wiedeń, podczas gdy z drugiej strony podają rękę Włochom, działającym w Tyrolu. Ogół atoli ludności tutejszej zaprząta się bardziej przyszłością niż kwestjami militarnemi; mało pokładają tu zaufania w przyszłości, jeżeli obecnie pokój położy w pół drogi koniec obecnemu położeniu rzeczy; wiadomo bowiem, że cesarz, dwór i stronnictwo wojskowe mają tylko trzy przedmioty zawziętej nienawiści, mianowicie włochów, prusaków i stronnictwo liberalne w własnym kraju. Z włochami miano zakończyć za pomocą odstąpienia Wenecji, z prusakami przyjdzie do zgody, jakkolwiek z wielkiemi ustępstwami, i wtedy pozostanie jedynie rozprawić się ze stronnictwem liberalnem. (*Nord. A. Z*)

* *Berlin, 25 lipca.* Z powodu postawy części urzędników saskich, oraz uporu okazywanego przez komendanta twierdzy Königstein, nawet we względzie przewozu rannych, rząd pruski ma wkrótce przedsięwziąć środki dla uregulowania tamecznych stosunków i zaprowadzenia w nich gruntownych zmian. (*Nordd. A. Z.*)

* *Berlin, 25 lipca.* Od armji meńskiej powinnibyśmy otrzymać wkrótce nowe wiadomości o działaniach wojennych, jeżeli kontyngensa południowo-niemieckie, które się połączyły, mieć będą tyle odwagi, iż stawiać będą opór ścigającym je wojskom pruskim. Zawieszenie broni, zawarte pomiędzy Prusami, Włochami i Austrją, nie rozciąga się bynajmniej do państw południowo-niemieckich, tak iż pochód zwycięzki wojsk pruskich nie dozna tam najmniejszej przerwy. Raporta o bitwach w tych okolicach powinnyby nadejść przedewszystkiem od ujść rzeki Tauber pod Wertheim'em, w tym bowiem kącie, w którym schodzą się prawie granice Badenu, Wirtembergu i Bawarji, armja południowo-niemiecka zajęła stanowisko. Zdaje się, że niezbyt przesadzimy, gdy powiemy, że na skutek działań skierowanych przez wojska pruskie z trzech stron przeciw pomienionym wojskom związkowym, uwolnieni zostaniemy wkrótce od obowiązku podawania wiadomości z południowo-niemieckiej widowni wojny. (*Nordd. A. Z.*)

* *Moguncja, 20 lipca.* Wszystkie wiadomości, podawane dotąd przez prasę zagraniczną o zagrożeniu twierdzy Moguncji, są fałszywe, a co najmniej przedwczesne. Onegdaj w południe załoga tutejsza odparła patrol, który przybył przez Hochheim. Wczoraj w południe miała miejsce w stronie Wiesbadenu mała bitwa pomiędzy patrolami pruskiemi i tutejszą załogą. Po południu tegoż dnia, strzały z fortu Petersau, przeszkodziły wylądowaniu znacznego oddziału pruskiego, który przybył na czterech statkach i chciał zbliżyć się do prawego brzegu Renu, powyżej Bieberich. Nie wierzymy w zamiar grożenia tutejszej twierdzy, której zresztą gubernator, stosownie do złożonego przez niego radzie miejskiej oświadczenia, bronić będzie energicznie. — W tej chwili (o godzinie 5-ej po południu) gubernator ogłosił, że miasto znajduje się w stanie oblężenia. (*Schw. M.*)

* O ruchach wojsk na widowni wojny w Niemczech środkowych, *Schw. M.* podaje następujące szczegóły: Wojska pruskie, stojące naprzeciw 7-go i 8-go korpusu armji związkowej, rozlokowanej nad Menem, w okolicach Wertheimu, przeszły pod Spessart'em na prawy brzeg rzeki. Linja na lewym brzegu Menu zajętą została przez bawarczyków, obok których stoją na zachód i na południe, nad rzeką Tauber, wojska 8-go korpusu armji związkowej (kwatera główna 21-go b. m. w Tauberbischofsheim, a kwatera główna wirtembergska w tymże dniu w Grossrindenfeld). Podług *Bair. Z.*, wojska pruskie i część 8-go korpusu armji związkowej stały 21-go naprzeciw siebie pod Grossheubach (nieco na północo-zachód od Miltenberga). Główne siły bawarskie stoją, jak się zdaje, pod Marktheidenfeld (nad Menem, na północo-zachód od Würzburga). Do Würzburga przybył 21-go książę nassauski. Tamże ma być przeniesiony szpital polowy nassauski, który znajdował się w Mannheimie. Król wirtembergski odwiedził 21-go swe wojska, stojące nad rzeką Tauber. Podług *Nürnb. Corr.*, brygada rezerwowa bawarska rozmieszczona została od Hallstadt'u wzdłuż drogi żelaznej do Kulmbach'u.

* *Berlin, 21 lipca. Staats Anz.* pisze: Puszczono w obieg złośliwą wiadomość, jakoby Prusy zagroziły Frankfurtowi bombardowaniem i rabunkiem, w razie nie spłacenia w oznaczonym terminie kontrybucji wojennej w wysokości 25 miljonów zł. reń. Jesteśmy upoważnieni do oświadczenia, że wiadomość ta pozbawiona jest naturalnie wszelkiej zasady. (*Wolffs T.B.*)

* *Frankfurt nad M., 24 lipca.* Ponieważ władza miejska nie złożyła jeszcze deklaracji co do spłacenia kontrybucji do oznaczonego terminu, przeto zarządzona została egzekucja wojskowa. Przedewszystkiem wojska załogi zostaną w ten sposób rozkwaterowane, ażeby senatorowie i inni członkowie zarządu miejskiego otrzymali na kwaterę niemniej jak po 50 żołnierzy. Starszy burmistrz senator Fellner zmarł zeszłej nocy, jak powiadają, na apopleksję. — Wiadomości szerzone o nowych bitwach są bezzasadne. Dziś w nocy przyprowadzono tu dziewięciu żołnierzy bawarskich, wziętych do niewoli w utarczce stoczonej 22 b. m. pod Lohr przez patrol pruski. (*Nordd. A. Z.*)

* *Mannheim, 24 lipca.* Z Frankfurtu nad M. donoszą pod datą wczorajszą, że izba handlowa postanowiła nie płacić 25 milionów zł. reń. kontrybucji wyznaczonej przez jen. Manteuffla. Całe miasto przyklaskuje tej decyzji; wolałoby ono raczej narazić się na rabunek. Miasto Frankfurt upraszało Francję i Anglję o wstawienie się za niem. Zapewniają, że cesarz Napoleon przyjął życzliwie tę prośbę. (*Nord.*)

* *Berlin, 25 lipca. Seidl. Corr.* dowiaduje się z wiarogodnego źródła, że wielki książę oldenburgski i książę koburgski powinni się spodziewać zwiększenia terytorjów swych krajów. *Sta. Anz.* donosi, że depo marynarki pruskiej w Geestemünde rozpoczęła swe czynności. (*Wolffs T. B.*)

* *Frankfurt nad M., 25 lipca.* Pod Hochheimem zaszła mała potyczka, w której poległ jeden huzar pruski i dwóch żołnierzy z piechoty heskiej dostało się do niewoli. (*Tamże.*)

* *Monachium, 25 lipca.* Obawiają się tu, ażeby przy układach z Niemcami południowemi, Prusy nie zażądały zwrotu wszystkich sum wydanych przez nie na budowę i utrzymanie twierdz związkowych. (*Tamże.*)

* *Wiesbaden, 25 lipca.* Dążność do przyłączenia księztwa nassauskiego do Prus, przybrała wielkie rozmiary od czasu cofnięcia się armji związkowej. Deputacja od przemysłowców i znakomitszych mieszkańców kraju udała się w tej sprawie do Berlina. (*Tamże.*)

* *Paryż, 24 lipca.* Podług *Patrie*, pomiędzy warunkami postawionemi przez Włochy dla zawarcia zawieszenia broni, znajduje się warunek okupacji Werony. Nie wiadomo jeszcze, gdzie prowadzić się będą układy o pokój. P. Benedetti, ambasador francuzki przy dworze berlińskim, ma reprezentować rząd francuzki na tych układach. (*Tamże.*)

* *Z Włoch* donoszą, że armja Cialdiniego, czyli właściwie jej dywizja awangardowa, dowodzona przez jen. Medici, stoczyła 22-go b. m. bitwę z pomyślnym skutkiem. Chodziło o zdobycie przebojem drogi do Trydentu przez Val Sugana pod Bassano. Ważne to przejście do Tyrolu obsadzone było silnie przez austrjaków, tak iż Medici zmuszony był walczyć dziewięć godzin zanim powiodło mu się wyprzeć wojska austrjackie z pozycji pomiędzy Cismona i Primolano, wkroczyć do Val Sugana i zająć silną pozycję na drodze do Trydentu. — Donoszono już, że austrjacy cofający się z wenecjańskiego zamierzają zatrzymać się częścią nad Isonzo. Wiadomość tę potwierdza obecnie depesza z Trjestu, donosząca, że feldm. por. Marojcic, dowodzący armją obronną nad Isonzą, przeniósł swą kwaterę główną do Gorycji (Görtz). Komendantura jeneralna drugiej armji (władza administracyjna), która znajdowała się poprzednio w Wiedniu, przeniosła już poprzednio swe siedlisko do Lajbach. (*Nordd. A. Z.*).

* *Florencja, 24 lipca. Gazetta ufficiale* donosi: Włochy zgodziły się, pod warunkiem wzajemności, na zawieszenie kroków nieprzyjacielskich na przeciąg 8 dni, podczas którego to czasu prowadzone będą układy co do zawieszenia broni, którego warunki Włochy mogłyby przyjąć jako punkta przedugodne do zaszczytnego pokoju. Z Ferrary donoszą pod d. 24 b. m., że układy względem zawieszenia broni są dalej prowadzone. Francja wystąpiła z nowemi propozycjami. (*Wolffs T. B.*).

* *Ferrara, 24 lipca.* Jen. Lamarmora uda się do Werony dla układania się w przedmiocie warunków zawieszenia broni. (*Tamże*).

* *Comano, 19 lipca.* Dowódzca wojsk w Tyrolu donosi: wojska pod dowództwem majora Albertini z 59 pułku arcyksięcia Rainera i majora Metz z pułku strzelców cesarskich wykonały na mój rozkaz w d. 15 i 16 kroki zaczepne z Tonale i Spondalunga przeciwko nieprzyjacielowi. Wpierw wzmiankowana kolumna posunęła się aż do Vezza nie napotykając po drodze znaczniejszych oddziałów nieprzyiacielskich. Druga kolumna odparła nieprzyjaciela, zadała mu znaczną klęskę, gdyż uprowadził on z sobą 25 wozów rannych, i zdemontowała jedno działo. Z naszej strony było czterech rannych. Kompanja strzelców krajowych z Keltern brała udział na własną swą prośbę w pochodzie ku Vezza; kompanja strzelców krajowych Reutte potykała się mężnie wraz z wojskami majora Metz. (*Wien. Z.*)

* *Wenecja, 78 lipca.* Nieprzyjaciel znajduje się w Mestre; przyszło już do dwóch małych utarczek forpocztowych. (*Wien. Z.*)

* *Asch, 20 lipca.* Oprócz całej armji meklenburskiej, landwera pruska wciąż przybywa do Lipska. Wszystkie wsie w dwumilowym obrębie Lipska, przeznaczone są na ich pomieszczenie. Siły pruskie w Darmstadzie wynoszą około 6,000, w Frankfurcie 15,000 ludzi. Doniesienie z Würzburga potwierdzają zupełne zwycięztwo Prusaków pod Aschaffenburgiem. Armia bawarska obozuje pod Würzburgiem. (*Krak. Z.*)

---

* (K r o n i k a b r u k o w a). Pomimo słotnego wieczoru publiczność w dniu wczorajszym napełniła a raczej przepełniła teatr Rappo, gdzie oprócz zwykłego programu, w pośrodku przedstawienia, wystąpił raz pierwszy p. Maks Reichmann, pianista-komik i parodjer zarazem, o którego niedawnem przybyciu donosiliśmy. P. Reichmann przyjechał do Warszawy, poprzedzony niepospolitym rozgłosem! Mamy pod ręką około dwadzieścia rozmaitych gazet niemieckich, przeważnie zaś berlińskich i wiedeńskich, które oddają gorące pochwały komikowi-pianiście, obecnemu w tej chwili w Warszawie. Co do nas, mniemamy, że rodzaj parodji, jaką głównie wyraża p. Reichmann, to jest parodji muzycznej i wokalnej, tylko tak biegłemu jak on artyście powieść się może, albowiem w estetycznem uczuciu widzów leży pewna uraza do parodjsty trawestującego chociażby i dowcipnie nawet, dzieła sztuki serjo, piękne i uznane w artystycznym świecie. Dla tego, chociaż odegranie szczotką na fortepianie „karnawału weneckiego", odbyło się z nadzwyczajną zręcznością, a znamy pretensjonalnych nawet amatorów, którzy palcami tak odegrać go nie potrafią, — chociaż ogół słuchaczy głośnym śmiechem świadczył o swojem zadowoleniu, przecież spostrzegliśmy zachmurzone twarze artystów niektórych, którzy widocznie gniewali się na p. Reichmana, że parodjował żartem to, co oni na serjo parodjują! Za to śmiech muzykalny, oddany z wszelkiemi odcieniami, przez pianistę-komika podobał się powszechnie — wszyscy śmiać się musieli wraz z p. Reichmann i

słusznie, gdyż on śmiał się za wszystkich. Z rozmaitych rodzajów śmiechu, jaki w różnych okolicznościach ludzie wydają, nie brakło ani jednego w bogatym zasobie gardłowym p. Reichmanna; — płacz już nie tyle podziałał, choć również wiernie naśladowany. W duecie barytonu z mezzo sopranem, które to głosy przybyły komik posiada wyrobione bardzo, było tak zupełne złudzenie, iż zamknąwszy oczy, trudno było przypuścić, że śpiewa go jedna osoba. Zresztą, słyszeliśmy i nie daleko nawet.... śpiewaczki, które mniej umiejętnie niż p. Reichmann władają swoim mezzo sopranem... Jedną z najkomiczniejszych scen odegranych przez pianistę-komika, był przedstawiony przezeń nowoczesny wirtuoz, występujący na koncercie przed publicznością. P. Reichmann pochwycił szczęśliwie i spotęgował umyślną przesadą — wszystkie gesta fanfaronujących artystów: giął się on na wszystkie strony, rzucał rękami za siebie, odrywał je od klawiszy jak od rozpalonych węgli, aż nakoniec, zmieniwszy pozę, zakończył to posiedzenie naśladując wyższą szkołę jazdy Renza na koniu, z godną podziwu dokładnością. Było jeszcze i naśladowanie zegaru grającego, wyborne istotnie, chociaż nie sprawiające scenicznego efektu. — Pierwsze to wystąpienie p. Reichmana w teatrze Rappo, dało nam wprawdzie poznać rodzaj jego komiki, lecz nie obznajmiło z całością repertoaru tego parodysty; oczekujemy więc na dalsze przedstawienia, ażeby wydać ostateczne o przybyłym komiku zdanie. — Jedną z dziwnych a jednakże prawdziwych nowin, jest niespodziewana rezurekcja cyrku Blennowa, który zawarłszy układ z wierzycielami, odebrał od nich cały swój materjał cyrkowy i jutro już rozpocznie znowu szereg przedstawień, korzystając z zostawionego mu jeszcze przez Renza czasu. — Tymczasem Dolina Szwajcarska, której koncertom sprzeciwia się deszcz nieustanny, zamierza zakląć chmury, przez urządzenie powtórnego fajewerku w przyszłą niedzielę; ażeby zaś zachęcić trwożliwe nawet nerwy niewieście do wytrwania w ogrodzie podczas ogni sztucznych, puszczać będzie przy racach uwiązane parasolki, prawdziwe jedwabne, które po pęknięciu rac wraz z brylantowemi onych iskrami spadać będą do użytku osób, które je pochwycić zechcą. Widocznie, przedsiebiercy gastronomicznych nawet zakładów, pragną rozrzarzyć apetyt swych gości za pomocą ogni, albowiem dowiadujemy się, że i p. Reiman właściciel restauracji i ogrodu w domu Grodzickiego, pragnąc, jak twierdzi, „urozmaicać chwilę swym gościom" zamierza iluminować swój ogród podczas niedziel i dni świątecznych różnokolorowemi ogniami bengalskiemi! Lepszą a raczej pożądańszą od tej jest wiadomość, że z dniem jutrzejszym czyli sobotnim, widowiska tak w Eldorado jak i w Orpheum, zaczynające się dotychczas o wpół do ósmej, — z powodu chłodnych wieczorów, o całą godzinę wcześniej zaczynać się będą. — Zakończymy te kronikę uwagą, iż wczoraj pomimo przepełnienia w teatrze Rappo i rzęsistego przed wieczorem deszczu, Violeta przedstawiona na scenie wielkiego teatru, ściągnęła licznych wielbicieli talentu p. Filleborna, Koehlera i Kwiecińskiej, tak iż sala prawie zupełnie napełnioną była. — Jeszcze jedną nowinę z artystycznej dziedziny, stanowi przybycie do Warszawy dwojga artystów śpiewu: p. Tulio Zanetti wraz z żoną Kamillą z domu Jaszczyńską, która podczas zeszłego sezonu na zce nie ruskiej opery w teatrze Maryjskim w Petersburgu, występowała pod nazwiskiem „*Broni*", mian wicie zaś śpiewając pierwsze role sopranowe w „Rogniedzie", „Robercie Djable" i „Trubadurze". Sam p. Tuljo Zanetti posiada głos barytonowy, i wraz z żoną zatrzyma się czas jakiś w Warszawie. Ponieważ niebawem będziemy mieli sposobność usłyszeć pp. Zanetti śpiewających, — przeto nieomieszkamy podzielić się z czytelnikami sprawozdaniem o ich talencie. *Al.*

* (Zamknięcie ulicy). Z powodu budowy kanału w poprzek alei Jerozolimskiej, część tejże alei pomiędzy ulicą Bracką i Marszałkowską, zostanie na dni kilka do jazdy zamkniętą, — jazda zwróconą być ma na ulice Widok i Nowogrodzką.

* (Wypadki). W dniu wczorajszym, Wojciech Jabłoński wyrobnik, lat 32, w domu pod N. 2211 przy ulicy Pokornej, — Jan Budzyński urlopowany podoficer lat 42 wieku liczący, przybyły do siostry swojej pod N. 543 przy ulicy Długiej zamieszkałej, nagle życie zakończyli. — W dniu wczorajszym o godzinie 10½ wieczorem w sklepie przez Wolfa Finkelsteina w domu pod Nr. 413f, przy ogrodzie sakim od strony Żelaznej-Bramy utrzymywanym, z niewiadomej przyczyny wybuchł ogień, który przy pomocy straży ogniowej w krótkim czasie ugaszony został, lecz dosyć znaczne szkody przez spalenie się towarów poniesione zostały.

* Nr. 278 *Przyjaciela Dzieci*, zawiera następujące artykuły: Filemon i Baucis (z drzew. Tegazzo.) — Uragan (z drzew. Polkowskiego.) — Ropucha bajka p. Fr. Morawskiego (z drzew. Kostrzewskiego.) — Dzieje Mazowsza p. L. Rogalskiego (c. d.) — List Przyjaciela Dzieci do małych chłopców na wakacjach. — Rozmaitości. — Myśli i zdania.

* Nr. 15 Tygodnika *Izraelita* wyszedł z druku i zawiera: — Odpowiedź na recenzją Przeglądu tygodniowego. — O instytucjach gminy starozak. w Warszawie; miejsce wiecznego spoczynku (Beth-olam) p. H. Nussbaum. — Albert Cohn p. J. Goldszmidt (dok.) — O żydach matematykach p. G. J. Lichtenfeldt (d. c.) — Hiszpanija i Jerozolima, L. Filipsohna, p. S. P. (d. c.)

* (Wiadomości dworskie). *Petersburg, 11 (23) lipca.* Dnia 9 b. m. p. Henryk Atkinson, burmistrz m. Kingston-on-Hull i reprezentant izb handlowych i p. Józef Wrigley (z Huddersfield) reprezentant izb handlowych Wielkiej Brytanji, przybyli do St. Petersburga z adresem z powodu zamachu d. 4 kwietnia, mieli zaszczyt być przedstawionymi Ich Cesarskim Mościom w pałacu w Peterhofie. (*J. de St. Pet.*)

* (Eskadra amerykańska). *Kronsz. Wiest.* donosi pod 7 (19) lipca, że admirał Lessowski otrzymał list od kapitana Foxa, zawiadamiający, że monitor *Miantonomoh* miał wypłynąć z Tamizy na morze Bałtyckie 1 (13) lipca. Statki amerykańskie wstąpią do Szczecina, dla zaopatrzenia się w węgiel, i w tych dniach przybędą do Kronsztadu.

* (Cerkiew żelazna). W m. Kijowie zamierzają zbudować na próbę prawosławną cerkiew z żelaza, podług systemu inżeniera-technologa Nikelsa. (*Kijewl.*)

* (Pożar). *Kraków, 23 lipca.* Dzisiejszej nocy spalił się znów jeden skład siana; tym razem jednak był on własnością nie skarbową, lecz prywatną, liweranta starozakonnego. Miasto zostaje pod ciągłem zagrożeniem niebezpieczeństwa pożaru. (*Krak. Z.*) (Dawniej paliły się składy rządowe. *P. R.*)

* (Balon telegraficzny) *Wiedeń, 21 lipca.* W skutek przedstawienia tutejszego inżyniera telegrafu p. C. A. Mayerhofera, ministerstwo wojny zatwierdziło urządzenie nadpowietrzno-telegraficznej stacji obserwacyjnej, składającej się z obszernego balonu wraz z łódką, który pod kierunkiem wspomnionego wynalazcy przysposabia się w c. k. salach redutowych, tak iż stacja obserwacyjna w zupełności ukończoną i na użytek oddaną być ma najdalej w 6-ciu dniach. Służbę telegraficzną w balonie odbywać będzie sam p. Mayerhofer. Dodany zostanie mu tylko oficer dla łatwiejszego poglądu na ewentualne ruchy wojsk. Balon, dla tego żeby nie był uniesiony przez wiatr, przytwierdzony zostanie za pomocą lin i urządzony będzie tak, iż może pozostawać 7—8 godzin w powietrzu, bez potrzeby ponownego napełnienia go gazem. Tymczasem urządzają dwa podobne balony; z powodu tego wyznaczono wynalazcy na pierwsze w tym względzie wydatki sumę 3,000 zł. reń. z kasy wojennej. (*Die Presse*).

Ameryka.

* (Senat). *Nowy Jork, 14 lipca.* Senat odroczył do grudnia rozprawy nad projektem do prawa o taryfie celnej. (*Wolff's T. B.*)

* (Jefferson-Davis). Donoszą z twierdzy Monroe, że stan zdrowia Jeffersona Davisa nie jest w tej chwili zbyt zadawalniający. Chód jego jest niepewny, głos drżący, mowa przerywana. Stracono stanowczo wszelką nadzieję otrzymania jego wolności za kaucją lub na słowo. (*Tamże*).

* (Niezadowolenie). Bil dotyczący przyłączenia północnych prowincij angielskich do Stanów Zjednoczonych przedstawiony kongresowi przez byłego jenerała Banks, wywołał w Kanadzie ogólne niezadowolenie. „Pewną jest rzeczą, powiada co do tego przedmiotu *Currier des Etats-Unis*, że sprawcy podobnych propozycij, tak samo jak ci, którzy popierają otwarcie projekta Robertsa i Sweeny przeciwko Kanadzie, mijają się z celem, jaki pragną osiągnąć. Podniecają oni tylko do najwyższego stopnia ducha patrjotyzmu kanadyjczyków i wzniecają w nich odrazę do instytucij, które budzą dla siebie równą pogardę narodu przyjaznego. (*La Fr.*)

* (Konfiskata statku). Dzienniki nadesłane z Panama przez Nowy Jork, zawierają w sobie wiadomość o skonfiskowaniu trójmasztowego statku francuzkiego przez władze Valparaiso, pod pozorem, iż tenże dowoził żywność dla floty hiszpańskiej na oceanie spokojnym. (*Tamże*).

Anglja.

* (Demonstracja). *Londyn, 23 lipca.* Dziś wieczorem odbyła się przed Hyde-Park wielka demonstracja na korzyść reformy wyborczej. O godzinie piątej bramy parku zostały zamknięte, a 1,500 służby policyjnej zajęło miejsce wewnątrz owego ogrodu publicznego. Kilka oddziałów gwardji przybocznej i piechoty stało w pogotowiu dla dania pomocy policji. Zebrały się ogromne tłumy ludu. Wstrzymano przejazd. Lud łamał sztachety parku pomimo usiłowań policji, chcącej go powstrzymać. Gwardja przyboczna zatarasowała jednę bramę od parku, a piechota drugą. Pod natłokiem ludu zostały one w końcu otwarte. Wielu ze służby policyjnej odniosło ciężkie rany. Odbywały się liczne aresztowania. Wzburzenie jest wielkie. Niema jeszcze bliższych szczegółów o sprawie tego zaburzenia. (*La Patr.*)

* (P. Bright). Następujący wyjątek z listu p. Brighta do komitetu reformy parlamentarnej, świadczy o działalności agitatorskiej tego stronnika reformy: „Widzę, że naczelnik policji w stolicy ma zamiar przeszkodzić odbyciu się meetinga. Okazuje się ztąd, że wolno jest ludowi gromadzić się w parku (Hyde-Park) we wszelkich celach, z wyjątkiem najważniejszego celu. Gromadzić się na ulicach jest niestosownem, a w parku przeciwnem prawu — tak brzmi teorja władzy policyjnej. Dowiedliście swego prawa gromadzenia się na Rimsose-hill i na Trafalgar-square. Spodziewam się, że w poniedziałek nikt nie będzie wątpić o swem prawie gromadzenia się także w Hyde-Park. Jeżeli meeting publiczny jest wzbroniony w parku publicznym i miljonom inteligentnych i prawych ludzi odmawia się prawa głosowania, na czem przeto opiera się nasza wolność, i czyż może być mowa o czem innem, oprócz samowoli klasy panującej? Jest to ważna kwestja, która musi być wywołana dla uzyskania na nią odpowiedzi". Wyrazy te nie potrzebują komentarzy. (*Nordd. A. Z.*)

* (Izby). *Londyn, 23 lipca.* Lord Stanley w odpowiedzi p. White wyrzekł, że rząd pragnąc uniknąć wszelkiego powodu rozdrażnienia narodu amerykańskiego, zamianuje komisję dla zbadania prawa neutralności. P. Disraeli zaproponował dodatek do budżetu w sumie 495,000 f. szt. w celu zaopatrzenia armji w lepszą broń. Wydatek ten ma być pokryty z pół miljona f. szt., które p. Gladstone odłożył dla pokrycia długu narodowego. P. Gladstone nie sprzeciwiał się tej propozycji. (*La Patr.*).

Austrja.

* (Sprawy węgierskie). *Wiedeń, 21 lipca.* Stronnictwo Deaka, które obecnie jest najliczniejsze; i które ma za sobą moc prawa, żąda wprowadzenia napowrót w życie konstytucji oktrojowanej z 1848 r. i oddzielnej administracji, t. j. węgierskiej, dla spraw finansowych i sprawiedliwości. Co do tych trzech punktów, łatwo nastąpić może zgoda, i gdyby nie usposobienie kilku ludzi z innej epoki, którzy obecnie stoją u steru władzy, pojednanie Austrji z Węgrami uważaćby można oddawna za fakt dokonany. Cesarz, którego serce jest dobre, umysł prawy i szlachetny, ale którego pierwotne wychowanie zwichnięte zostało przez system polityczny, kocha osobiście bardzo węgrów, i kiedy powiada, że: „kto jest królem węgierskim, ten może się pocieszyć, że nie jest więcej cesarzem austrjackim", mówi to szczerze. Wiadomo, że mówi on jak najczyściej po węgiersku, że zna gruntownie wszystkie djalekta, i że mu zawsze jest przyjemnie, jeśli kto przemówi do niego tym językiem. Bądź co bądź: można być pewnym, że wkrótce nastąpi wielka zmiana w polityce ogólnej rządu austrjackiego. (*La Patr.*).

* (Zaciąg.) *Peszt, 24 lipca.* Zaciąg ochotników w całym kraju odbywają się z jak najpomyślniejszym skutkiem. (*Krak. Z.*)

Danja.

* (Nowa konstytucja). *Kopenhaga, 21 lipca.* Pierwsza izba duńska zatwierdziła nową konstytucję. Zgodzenie się na nią drugiej izby nie ulega wątpliwości. (*Nord.*)

Grecja.

* (Odjazd króla). *Ateny, 14 lipca.* Król odjeżdża w tych dniach w towarzystwie p. Kalergis do Korfu. Admirał Paget przybył ze swoją flotą do Patras i złożył tu wizytę. W prowincjach nadgranicznych bandytyzm się rozszerza, zresztą panuje wszędzie spokojność. (*Wien. Z.*)

Hiszpanja.

* (Kłopoty finansowe). Nowe ministerstwo hiszpańskie musi walczyć ze staremi kłopotami finansowemi. Wiadomo, że już poprzednio postanowiono zredukować jedną z kategorij płac urzędników wojskowych i cywilnych. Obecnie zaś ogłoszony został dekret, stanowiący, że podatki powinny być zapłacone za pół roku z góry (*Nordd. A. Z.*)

Meksyk.

* (Podróż Santa-Anna). Obiegało wiele pogłosek o podróży Santa-Anna do Stanów Zjednoczonych. Zapewniano nawet stanowczo, że pomiędzy byłym dyktatorem a gabinetem washingtońskim nastąpiło porozumienie. Prawdą niezaprzeczoną, którą poświadczył już najjawniej ogłoszony manifest, że juarzyści z Nowego Jorku pójdą przeciwko Santa-Anna, jest to, iż pomiędzy obydwoma stronnictwami, które gotują napaść na cesarstwo, panuje głęboka nienawiść. (*La Fr.*).

Niemcy.

* (Domy monarchiczne w Niemczech). *La France* dając rozbiór stopnia pokrewieństwa domów monarchicznych w Niemczech, przyszła w koń-

cu do następującego wniosku: Z tego zestawienia pokazuje się, że rodziny, które co do stopniach pokrewieństwa najwięcej zbliżone są z obecnym dworem Anglji, składają: dom pruski, sasko-koburg-gotajski, hessen-darmsztadzki i meklemburg-strelicki. Z domem cesarsko-ruskim zostają w związku pokrewieństwa domy: pruski, sasko-weimarski, oldenburgski, meklemburg-strelicki, hessen-darmstadzki, wirtembergski, badeński sasko-altenburgski i nassauski. Z domem pruskim, sasko-weimarski i badeński.

Prusy.

* (Kongres monarchów). *Berlin, 25 lipca. Spen°r Z.* dowiaduje się z pewnego źródła, że wywłaszczeni przez Prusy a zebrani poczęści obecnie w Wiedniu książęta, postanowili przywieść do skutku kongres w celu zabezpieczenia na nim swych własnych interesów. (*Wolffs T. B.*).

Turcja.

* (Wojska Omera-paszy). *Konstantynopol, 14 lipca.* Omer-pasza przeniósł swoją kwaterę główną z Ruszczuku do Szumli. Redifowie z jego wojska mają być wkrótce rozpuszczeni. Haracz księstw ma być podniesiony na 55,000 talarów tureckich. W d. 9 lipca dwie fregaty włoskie przepłynęły pod Antivari w kierunku Raguzy. W Kandji przywrócono spokojność. Wojska egipskie wylądowały w Salonice dla wcielenia ich do armji rumelskiej. (*Wien. Z.*)

Korespondencja Dzennika Warszawskiego.

Neapol, 19 lipca.

Wznowienie działań wojennych.—Jenerał Sirtori i książę Humbert. — Uzbrojenia. — Zajęcie przez austrjaków punktów włoskich.—Reakcjoniści w Neapolu.

Nakoniec pozbyliśmy się tej strasznej zmory—zawieszenia broni, które nas tak trapiło w zeszłym tygodniu. Podstęp Austrji—ustąpienia Wenecji rządowi francuzkiemu nie udał się, a cesarz Napoleon, z którego chciała uczynić najwyższego sędziego losów Europy, musi się ograniczyć na roli prostego pośrednika. Tego właśnie chcieliśmy, a baron Ricasoli stawiając śmiało opór przeciwko wkraczającym roszczeniom Francji, doskonałym był tłomaczem życzeń opinji publicznej, co też zjednało mu jednozgodną wdzięczność jego rodaków.

Jest jeszcze jeden punkt żywo niepokojący lud włoski, a mianowicie postawa Austrji w obec armji jenerała Cialdiniego. Co w istocie znaczy to uporczywe cofanie się oddające w nasze ręce linje Padu i Adygi? Niewątpliwe jest jeszcze 130,000 wojsk austrjackich w Wenecjańskiem, a ponieważ takowe przełożą sprobować losu oręża, niż czekać na odcięcie ich od stolicy, prawdopodobnie bitwa nastąpi prędzej niżby można sądzić.

Jenerał Sirtori stracił dowództwo nad swą dywizją, za to, że w rozkazie dziennym oświadczył, że został opuszczony d. 24 czerwca. Było to konieczem dla utrzymania karności wojskowej, chociaż nie ulega wątpliwości, że popełniono grube błędy w tym dniu. Wiem z dobrego źródła, że książę Humbert, za zbyt swobodne i zbyt żywe odezwanie się w tym przedmiocie na radzie jenerałów, został skazany przez króla na trzy dni aresztu, jak najzwyklejszy ze śmiertelników.

Tymczasem nasz rząd, aby być gotowym na wszelką ewentualność, nie przestaje uzbrajać się, jakby wojna miała jeszcze potrwać lata. Powołanie pod broń drugiej kategorji z 1845 r. i klasy z 1846 roku na d. 25 b. m., jest bardzo znaczącem, kiedy wiado mo, że rząd ma armję dwukroćstotysięczną gotową do rozpoczęcia kampanji, a stojącą tuż za armją operacyjną.

Kiedy austrjaccy jenerałowie usiłują potwarzać naszych żołnierzy, przypisując im bezczeszczące czyny, które opinja publiczna włoska odpiera z całą energją, nie będzie zbytecznem dać poznać światu, jak postępowały wojska austrjackie przy zajęciu chwilowem kilku punktów na naszej granicy. Nasze dzienniki przepełnione są opisami poświadczającemi zupełny brak poszanowania ze strony żołnierzy, własności prywatnej. Desenzano, Goito, Volta, Guidizzolo, ciężko uczuły co to jest obce zajęcie, w ciągu nawet kilku godzin. Ratusze, sklepy, pałace, zupełnie zostały zrabowane, a właściciele zmuszeni byli dostarczyć ogromne rekwizycje.

Policja wypuściła na wolność większą część burbończyków i księży aresztowanych przed miesiącem za knowania reakcyjne. To dowodzi jak to stronnictwo stało się mało niebezpiecznem w Neapolu, lecz trzeba dodać, że wiadomości polityczne, nie mało się przyczyniły do odjęcia mu ostatnich złudzeń i uczynienia go bezsilnem. *G. P.*

* Przyjechali do Warszawy: jenerał-major *Ulrich* z Nowogergiewska; rzeczywisty radca stanu *Markus*, dyrektor główny komisji rządowej przychodów i skarbu z Petersburga; rzeczywisty radca stanu *Łącki* z Lublina;—wyjechali: jenerał-majorowie: *Uszakow* do Petersburga; *Rejnthal*, pomocnik naczelnika artylerji do Brześcia; fligiel-adjutant Jego Cesarskiej Mości, pułkownik *Klott*, dowódca litewskiego ułańskiego pułku do Włocławka; rzeczywisty radca stanu *Korzybski* do wsi Wilczysk.

W dniu wczorajszym przyjechało koleją żelazną warsz.-wied. i warsz.-bydg. osób 428, wyjechało osób 493; — koleją żel. petersb.-warsz. przyjechało osób 504, wyjechało osób 272; — statkami parowemi przyjechało osób — wyjechało —; — onegdaj w ogóle przyjechało osób 746, w tej liczbie z zagranicy 13; wyjechało 719, w tej liczbie za granicę 14.

* *Listy niewłaściwe do skrzynek pocztowych włożone* w dniu 26 lipca 1866 roku a mianowicie pod adresem: Jörgens w Laskach przez Brzezniowice, wójt gminy w Kaskach, Aniela Jaworska w mieszkaniu Kwaśniewskiego przy ulicy Lubelskiej dom Borowskiej bez oznaczenia miejsca, Szrejder w Werro, list bez adresu w kopercie stemplowej opieczętowany pieczątką na laku zwyciśnięciem liter A. B., Dawid Świętowicz w Białym stoku.

* W dniu 26 lipca 1866 roku, urodziło się w Warszawie: *Chrześcjan*: płci męzkiej 8, żeńskiej 12; *Starozakonnych* męzkiej 1, żeńskiej 1, razem 22; zaślubieni *Chrześcjanie*: Komarnicki Tytus urzęd., z Ejchler Wiktorją; Grabowski Wiktoryn agr., z Waisblat Emilją; zmarli *Chrześcjanie*: Roesler Edmund właśc. hot. niem.; Skarzyńska Dorota lat 23 żona urzędn; Erb Antoni lat 66 bedn.; Miller Ludwika lat 18 cór. kraw.; Molewicz Julja lat 66; Openkowski Michał lat 58 dym. żołn.; Sawicki Walenty lat 29 mul.; Olejniak Jan lat 57 wyr.; Paciorek Wojciech lat 50 gosp. rol.; Taraszkiewicz Jan lat 34 wyrobn.; Śniegowski Jan lat 40 wyrobn.; Kwiatkowski Józef lat 66 wyrobn.; Stachurska Julja rok 1 i pół cór. szew.; Hofmann Antoni rok 1 i pół syn cuk.; Ciborowski Antoni lat 2 syn wyrobn.; Słojewski Walenty rok 1 i pół syn służ.; Pulcyn Hipolit rok 1; Statter Jadwiga rok 1; Kraśnicka Helena lat 3; Janicka Marjanna rok 1; Nowicka Helena mies. 4 cór. wyrobn.; Rajewska Zofia mies. 2 cór. szew; Litwicki Piotr mies. 1, Kulikowski Ignacy mies. 4, Kałamajski Stanisław mies 3, Wilczewski Jan mies. 1, Żukowski Jan mies. 1, Łacińska Józefa mies. 1, Gąsowska Teodozja mies. 1 wychowańcy dziec. Jezus; Łapińska Aleksandra dni 20 cór. służ; Feldman Natalja dzień 1; Anders Franciszek dni 4 syn cieśli; Miller Adam lat 77 obyw.; Kamińska Paulina lat 20; Kłosowicz Helena lat 13; Protasiewicz Stanisław rok 1; *Starozakonni*: Wacholder Braindla lat 8; Tenenbaum Chaim rok 1; Wurcelman Chaim lat 2 i pół; Galiński Izrael mies. 6; Blumental bezim. dni 3; Poler bezim. dni 2; Gutkind bezim. dzień 1; Niburg bezim. dzień 1.

Kalendarz.

W sobotę, 28 lipca, — śśw. Innocentego pap. i Celsa męcz.—Słońce wsch. o godz. 4 min. 15; zach. o godz. 7 min. 56.

W niedzielę, 29 lipca. — śśw. Marty pan. i Serafiny pan.— Słońce wsch. o godz. 4 mia. 17; zach. o godz. 7 min. 55.

Widowiska.

Warszawa, dnia 15 (27) Lipca.

WIELKI TEATR. — *Jutro*, Opera **Flis**; Opera komiczna **Dzwonek**. (Zacznie się o godz. 8-ej).— *Wczoraj*, dawano Operę **Violeta**, było osób 450

TEATR ROZMAITOŚCI.— *Dziś*, **Deszcz i pogoda**; **Doktór Medycyny**; **Chłopi arystokraci**. (Zacznie się o godzinie 8-ej).

SALA RESURSY OBYWATELSKIEJ. — *Jutro* i *codziennie* Wielkie Przedstawienie Astronomji, Fizyki i Agioskopji, (**druga serja**), w trzech częściach, *przez profesora fizyki P. Amberga.*— Początek o godz. 8-ej. — Cena miejsc **o połowę zniżona** a mianowicie: krzesła w pierwszych dwóch rzędach kop. 50; pierwsze miejsce kop. 25; drugie miejsce kop. 15.

DOLINA SZWAJCARSKA. — *Dziś* i codziennie, Wielki Koncert B. Bilsego. — We środy i soboty Symfonje.

Jutro.—I. Hamlet, uwertura koncertowa, Gade; Katharina-kadryl Bilsego; Larghetto, Grosmana; Hofballtanze, walc Straussa: Introdukcja i marsz indyjski z op. Afrykanka, Meyerbeera. — II. Symfonja B dur (N, 2) Haydena: a) Largo et allegro vivace, b) Adagio, c) Menuetto, d) Finale.—III. Uwertura z op. Anacreon, Cherubiniego; Mazur Nowakowskiego (solo na trąbce); Schlummer-arja i preludje (chór skrzypców) z opery Afrykanka, Meyerbeera: Marsz perski, Straussa.—(Zacznie się o godz. 6 i pół; — cena wejścia kop. 30).

W Niedzielę, dnia 29 Lipca. — Koncert B. Bilsego, oraz **Wielka iluminacja różnokolorowa** kwiatowa i gazowa i **Wspaniały Fajerwerk**, czyli *Noc w Neapolu.* — W antraktach fajerwerku, puszczone będą rakiety z parachutami.—(Początek koncertu o godz. $6\frac{1}{2}$;—fajerwerku o godz. $9\frac{1}{2}$.—Cena wejścia kop. 30).

CYRK BLENNOWA.—*Jutro*, **Wielkie Nadzwyczajne Przedstawienie.**—Abd-el-kader, w wyższej szkole jeżdżony przez p. H. Blennowa; Solferino, jeżdżony przez p. Siman; Panna Hulda wykonywać będzie nadzwyczajne ćwiczenia na koniu; Woltyż dam wykona p. Blennow jun.; Szkot i sylfida, pas de deux na koniach przez p. Huldę i p. Siman.—Początek o godz. $6\frac{1}{2}$.—Cena miejsc zwyczajna.

RAPPO-TEATR. — *Jutro*, **Wielkie Przedstawienie.** Drugie **wystąpienie** sławnego wiedeńskiego komika na fortepjanie pana Maksa Reichmana, w jego drastyczno-komiczno-muzykalnych improwizacjach.—Przedtem gimnastyczne i akrobatyczne produkcje i żywe obrazy.—Początek o godzinie $7\frac{1}{2}$. — *W niedzielę*, Wielkie przedstawienie: **Hrabia Alziaga**, czyli zjawienie się duchów.

OGRÓD w ALEI BELWEDERSKIEJ N-er 1673 (wprost domu Pusłowskich). — *Jutro* i *codziennie* **Tresowane lwy** (p. Kreutzberg i panna Augusta), sztuki akrobatyczne, magja chińska i rzucanie sztyletami.— Zacznie się o godz. $7\frac{1}{2}$.

AZTEKI w hotelu Europejskim; codziennie od godz. 11 ej rano do 6-ej wieczorem.—Cena biletu kop. 50.

ELDORADO. — Przedstawienie **Spiewaków paryzkich.**—Zacznie się o godz. $6\frac{1}{2}$— Cena wejścia kop. 20.

ORPHAEUM (ulica Miodowa w domu Lessera).—Codziennie, sztuki magiczne i zjawienie się duchów w ruinach klasztoru de Castro. — Miejsce numerowane kop. 30;—wejście do ogrodu kop. 20. - Zacznie się o godzinie $6\frac{1}{2}$.

Ceny targowe

dnia 14 (26) lipca 1866 r.

RODZAJ PRODUKTÓW	Korzec od — ruble srebrne	i kopiejki	— do ruble srebrne	i kopiejki
Pszenica Waga 240— — f.	7	5	8	10
Żyto „ 210—230 f.	4	20	4	80
Jęczmień	—	—	—	—
Owies	2	85	3	—
Groch polny	—	—	—	—
Kartofle.	—	—	1	80

Pud siana od k. 30 —35. Pud słomy od k. 25 —30;

Dowozy: Pszenicy 80; Żyta 150; Jęczmienia —; Owsa 300 korcy.

Wiadro okowity od rs. 3 k. $15\frac{1}{2}$ do rs. 3 k. $33\frac{3}{4}$.

Garniec „ od rsr. 1 kop. 3 do rsr. 1 kop. 9.

Wymierzono w Urzędzie Konsum. wiader 847.

Obserwatorjum Meteorologiczne.

14 (26) lipca.	o god. 6 s rana.	o god 4 po po
Barometr w milimetrach.	743 5	743.8
Termometr Reaum.	$+ 10^{0}5$	$+ 11^{0}7$
Stan nieba.	pochmurny	pochmurny

Największe ciepło $+ 12^{0}6$ R. Najmniejsze ciepło $+ 10^{0}5$ R.

Z rana d. 15 (27) lipca $+ 9.^{0}7$ R. ciepła.

Wysokość wody na Wiśle stóp 2 cali 8.

Dnia 13 (25) b. m. chorych w ośmiu cywilnych szpitalach: przybyło 70, wyzdrowiało 64, umarło 6, pozostało 1555, (mężczyzn 689, kobiet 866); z nich w szpitalu starozakonnych mężczyzn 170, kobiet 176.

KURSA TELEGRAFICZNE
Ajentury Rudolfa Okręt.

z Berlina d. 14 (26) Lipca 1866 r

z BERLINA.	żądają	płacą
6-ta Pożyczka Rosyjska..........	dys 6%	$63\frac{1}{2}$
Obligacje Skarbwe 4% „		$63\frac{3}{8}$
Listy Zastawne 4%		$59\frac{3}{4}$
Bilety Banku Rosyjskiego		$70\frac{1}{2}$
Weksle na Warszawę		$70\frac{3}{8}$
„ Petersburg 3 tygodn		$78\frac{1}{2}$
„ „ 3 miesięczny		$77\frac{3}{4}$
„ Londyn 3 „		6 21
„ Paryż 2 „		$80\frac{1}{2}$
„ Hamburg 2 „		$150\frac{1}{8}$
„ Wiedeń 2 „		$78\frac{1}{2}$
Koleje Rosyjskie		$77\frac{3}{8}$
Akcye Terespolska		—
dto Warszawsko-Wiedeńska		$60\frac{3}{7}$
dto Warszawsko-Bydgoska		—
Nowa pożyczka premiowa 1 em..........		81
„ „ „ 2 em..........		$78\frac{1}{4}$
Żyto na targu		$45\frac{3}{4}$
„ „ dostawę wiosenną		$43\frac{3}{4}$
z WIEDNIA. *23 lipca.*		
Weksle na Londyn		130 50
„ Hamburg		97
„ Paryż		51 60
Pożyczka Narodowa		64
5% Metaliki		56
Akcje Banku Kredytowego		141 80
z PARYŻA.		
Renta 3%		68 90
Renta Włoska		53 —
Akcje Kredytu Ruchomego		661
z LONDYNU		
3% Papiery (consols)............		$88\frac{3}{8}$

OBWIESZCZENIA SĄDOWE I ADMINISTRACYJNE.

UWIADOMIENIA.

(*N. D. 4420*). *Sąd Kryminalny Gubernji Płockiej i Augustowskiej.*

Stosownie do art. 11 postanowienia Cesarsko-Królewskiego z d. 25 Kwietnia (7 Maja) 1850 r. o opuszczających kraj swój bez pozwolenia Rządu, ogłasza w Dzienniku Warszawskim wyroki swe wydane d 3 (15) Maja r. b. i 6 (18) Czerwca t. r. w sprawach o opuszczenie kraju bez pozwolenia Rządu następujących:

1. Przeciwko Fajbusiowi v. Fajwelowi Rozen inaczej Zelmanowi Grünberg albo Izraelem Zelarya zwanemu.

2. Przeciwko Abramowi Płot i pięciu innym.

Oraz ogłasza wyrok Sądu Apelacyjnego Królestwa Polskiego z d. 3 (15) Grudnia 1864 roku w sprawie

3 Przeciwko Augustowi Radkiewicz, co do Marcellego Mroczkowskiego i Franciszka Piwońskiego wydany.

Z zastrzeżeniem, że nieobecnym na wezwanie Sądu nie stawającym i za to wyrokami temi na karę skazanym, służy jeszcze trzech miesięczny termin od dnia umieszczenia w Dzienniku Warszawskim ogłoszenia tego i wyroków do usprawiedliwienia się, a tem samem do odwołania się do Sądu Wyższego, w której to drodze zasady usprawiedliwiające ich nieobecność, przez Sąd wyższej Instancji przyjęte być mogą.

Płock dnia 8 (20) Lipca 1866 roku.
Prezes, Orłowski.
Podpisarz, Skupieński.

Działo się w Płocku w miejscu posiedzeń Sądu Kryminalnego Gubernji Płockiej i Augustowskiej dnia 3 (15) Maja 1866 roku.

W sprawie przeciwko Fajbusiowi v. Fajwelowi Rozen inaczej Zelmanem Grünberg albo Izraelem Zelarya zwanemu lat 35, wyznania Mojżeszowego, handlarza z miasta Wyszyńca Okręgu Ostrołęckiego pochodzącemu, ostatnio w mieście Bakałarzewie Powiecie Augustowskim przebywającemu, o opuszczenie kraju bez pozwolenia Rządu obwinionemu, pod wyrok w I-ej Instancji przychodzącej.

Sąd Kryminalny etc.

Fajbusia v. Fajwla Rozena inaczej Zelmana Grünberga albo Izraela Zelarya, za wydalenie się z kraju ojczystego nie powrócenie do tegoż i nie złożenie w tym względzie żadnego usprawiedliwienia, art. 339, 340, 19, 24, 25, 30, 31, 32 K. K. G. i P. art. 10 i 12 Ukazu z dnia 25 Kwietnia (7 Maja) 1850 r., postanowienia Rady Administracyjnej z dnia 16 (28) Października 1856 r. na pozbawienie wszelkich praw i bezpowrotne z Obrębu Państwa wygnanie z zagrożeniem zesłania na osiedlenie w Syberji, gdyby do kraju po prawomocności wyroku powrócił skazuje i wyrok ten w drodze rewizji Sądowi Apelacyjnemu przedstawić postanawia.

Koszta Sądowe umarza.

Mocą wyroku w Iej Instancji wydanego.
(podp.) Krzykowski.
(—) Rudnicki.
Zalecamy i rozkazujemy etc.
(podp.) Krzykowski.
(—) Rudnicki.
Za zgodność,
Podpisarz Sądu Kryminalnego,
Skupieński.

Działo się w Płocku w miejscu posiedzeń Sądu Kryminalnego Gubernji Płockiej i Augustowskiej dnia 6 (18) Czerwca 1866 r.

W sprawie przeciwko Abramowi Płot i dalszym o opuszczenie kraju bez pozwolenia Rządu obwinionym co do:

1. Wigdora Gedali Kenigbergera, faktora, lat 25.
2. Kiwy Lipszyca, czapnika, lat 23.
3. Abrama Płot, szewca lat 37.
4. Sury Płot żony tegoż, lat 35.
5. Lejby Ber Rozenthala v. Rozenblata lat 25, handlarza mąki, wszystkich żydów z miasta Płocka pod wyrok w I. Instancji przychodzącej.

Sąd Kryminalny etc.

1. Abrama Płota.
2. Surę Plotową.
3. Wigdora Gedalię Königsbergiera.
4. Kiwę Lipszytza.
5. Lejbę Bera Rozenthala v. Rozenblata za wydalenie się z kraju ojczystego, nie powrócenie do tegoż i nie złożenie w tym względzie żadnego usprawiedliwienia z art. 340, 339, 19, 29, 30, 31, 32 K. K. G. i P. art. 10 i 22 postanowienia Cesarsko-Królewskiego z dnia 25 Kwietnia (7 Maja) 1850 roku na pozbawienie wszelkich praw i bezpowrotne z obrębu Państwa wygnanie z zagrożeniem zesłania na osiedlenie w Syberji, gdyby po prawomocności wyroku tego do kraju powrócili skazuje. Koszta Sądowe umarza.

Mocą wyroku w I-ej Instancji wydanego.
(podp.) Krzykowski.
(—) Rudnicki.
Zalecamy i rozkazujemy etc.
(podp.) Krzykowski.
(—) Rudnicki.
Za zgodność,
Podpisarz Sądu Krymin lnego,
Skupieński.

Działo się w Warszawie na posiedzeniu Sądu Apelacyjnego Królestwa Polskiego dnia 3 (15) Grudnia 1864 r.

W sprawie przeciwko Augustowi Radkiewiczowi co do:

1. Marcellego Mroczkowskiego subiekta cukierniczego z miasta Ostrołęki.

2. Franciszka Piwońskiego wyrobnika z miasta Rypina Powiatu Lipnowskiego, wyrokiem Sądu Kryminalnego Gubernji Płockiej i Augustowskiej z d. 6 (18) Września 1861 r. za wydalenie się z kraju ojczystego do tegoż nie powrócenie i nie złożenie jakiego bądź usprawiedliwienia z art. 340, 339, 19. 29, 30, 31, 32 K. K. G. i P. art. 10 i 11 postanowienia z d. 25 Kwietnia (7 Maja) 1850 r. na pozbawienie wszelkich praw i bezpowrotne z obrębu Państwa wygnanie z zagrożeniem zesłania na osiedlenie w Syberji, na przypadek gdyby do kraju po prawomocności tego wyroku powrócili, skazanym przy obronie Adwokata Wolffa pod wyrok w IIej Instancji w drodze rewizji przychodzącym.

Sąd Apelacyjny etc.

Wyrok Sądu Kryminalnego Gubernji Płockiej i Augustowskiej z dnia 6 (18) Września 1861 roku co do: Marcellego Mroczkowskiego i Franciszka Piwońskiego uchyla i sprawę co do nich umorzyć postanawia. Opłaty Sądowe umarza.

Mocą wyroku w II-ej Instancji wydanego.
(podp.) Przesmycki.
(—) Stachurski.
Zalecamy i rozkazujemy etc.
(podp.) Przesmycki.
(—) Stachurski.
Za zgodność,
Podpisarz Sądu Kryminalnego,
Skupieński.
Płock d 23 Czerwca (5 Lipca) 1866 r.
Prezes, Orłowski.
Podpisarz, Skupieński.

(N. D. 4417) *Sąd Poprawczy Wydziału Kaliskiego.*

W sprawie przeciwko Szmulowi Szlamiakowi Felczerowi, dawniej w M. Dobry a obecnie w M.Gostyninie zamieszkałemu, wydanym został wyrok Sądu tutejszego pod d. 27 Maja (8 Czerwca) 1863 r. skazujący Szmula Szlamiaka za niedozwolone i błędne leczenie z art. 576 i 60 K. K. G. i P. na areszt przez tygodni trzy z oddaniem po wykonanej karze pod dozór przez lat dwa z ogłoszeniem w pismach rządowych o wymierzeniu kary. Wyrok powyższy prawomocny i wykonany o czem Sąd tutejszy podaje do publicznej wiadomości.

Tyniec d. 5 (17) Lipca 1866 r.
Sędzła Prezydujący, Broński

(N. D. *4485*) *Syndycy Tymczasowi Masy Upadłości Samuela Hersza Mühlrad.*

Stosownie do art. 502 K. H., wzywają wszystkich wierzycieli upadłego kupca S. H. Mühlrad, ażeby w ciągu dni 40 od daty niniejszego wezwania stawili się, bądź osobiście, bądź przez pełnomocników przed Syndykami Tymczasowymi masy, i oświadczyli z jakiego źródła i jakiej sumy są wierzycielami Samuela Hersza Mühlrada i tytuły swe pretensje usprawiedliwiające na ręce W-go Augusta Zabierzowskiego Pisarza Trybunału Handlowego w Warszawie, w miejscu posiedzeń Trybunału Handlowego pod Nr. 549 kancelarją utrzymującego złożyli, a to pod skutkami prawa.

Warszawa dnia 4 (16) Lipca 1866 roku.
Walenty Przyjemski Obrońca.
Jerzy Markóff.
Majer Junghertz.

OBWIESZCZENIA SPADKOWE.

(*N D. 4482*). *Pisarz Kancelaryi Hypotecznej Gubernji Warszawskiej w Warszawie.*

Z powodu nastąpionych śmierci:

1. Marcjanny vel Marjanny Czyżewskiej, i Piotra Czyżewskiego, wierzyciela sumy rsr. 1,200, w Dziale IV pod Nr. 15, na Nieruchomości w Warszawie pod Nr. 1354 położonej, zabezpieczonej, oraz sumy rsr. 1,050, w Dziale IV pod Nr. 3 wykazu nieruchomości Nr. 1618*D* w Warszawie zabezpieczonej.

2 Feliksa Bartosiewicz, współwłaściciela Nieruchomości w Warszawie na Pradze pod Nr. 67 położonej.

3. Wincentego Rzewuskiego, właściciela Nieruchomości w Warszawie pod Nr. 1505c położonej.

4. Ludwiki z Maśkiewiczów Adamskiej, współwłaścicielki Nieruchomości w Warszawie pod Nr. 2289*A* położonej.

5. Jana Wesołowskiego, współwłaściciela Nieruchomości w Warszawie pod Nr. 1013, wedle akt hypotecznych lit.*B*, a wedle taryfy miejskiej lit.*A* oznaczonej, oraz wierzyciela sumy rsr. 3001, na Nieruchomości N. 975 jatki rzeźniczej zabezpieczonej.

Toczy się postępowanie spadkowe, do ukończenia którego, wyznacza się termin na dzień 24 Października (5 Listopada) 1866 r. w Kancelarji Hypotecznej Miasta Warszawy, gdzie wszyscy interesenci zgłosić się winni z prawami swemi pod prekluzją.

Warszawa dnia 14 (26) Lipca 1866 r.
Hube.

(N. D. *4481*). *Pisarz Kancelarji Hypotecznej Gubernji Warszawskiej w Warszawie*

Z powodu nastąpionych śmierci:

1. Marjanny z Centkowskich Gajkowskiej współwłaścicielki nieruchomości w Warszawie pod Nr. 2514, 2,398, 22 przy ulicy Powązkowskiej, oraz współwierzycielce sum rs. 5,400 i rs. 4,500 na nieruchomości w Warszawie pod Nr. 2199 położonej, zabezpieczonych, oraz współwłaścicielki nieruchomości w Warszawie pod Nr. 2453*b* położonej.

2. Tomasza Mizgalskiego i Władysława Mizgalskiego właścicieli nieruchomości w Warszawie pod Nr. 3101 *B.* położonej.

3. Chaima Janower vel Chanyna Janower współwierzycielu sumy rs. 247 kop. 50.

4. Moszka Kasztenbaum, wierzyciela sum rs. 189 z procentem i kosztami, rs. 277 kop. 50, rs. 375, oraz współwierzycielu sumy rs. 247 kop. 50 na nieruchomości w Warszawie pod Nr. 1587 położonej zabezpieczonych. Toczy się postępowanie spadkowe do ukończenia którego wyznacza się termin na dzień 22 Stycznia (3 Lutego) 1867 r. w kancelarji hypotecznej miasta Warszawy, gdzie wszyscy interesenci zgłosić się winni z prawami swemi pod prekluzją.

Warszawa d. 14 (26) Lipca 1866 r.
Hube.

(N. D. *4489*) *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej Gubernji Warszawskiej w Warszawie.*

Z powodu nastąpionych śmierci 1. Jana Janczewskiego, wierzyciela następujących sum: *a*) rs. 2,000, z większego kapitału rs. 12,000 pod Nr. 19; *b*) rs. 600, z większej sumy rs. 3,000 pod Nr. 20; *c*) rs. 1,530 i rs. 1,500, z większego kapitału rs. 4,530 pod Nr. 21, wszystkich na dobrach Szczytno z Okręgu Łowickiego w dziale IV wykazu hypotecznego ubezpieczonych; *d*) rs. 1,110 pod Nr. 24; *e*) rs. 4,350, z większej rs. 11,250 pod Nr. 25 na dobrach Suserz z Okręgu Gostyńskiego w dziale IV wykazu zapisanych.

2. Rajzli vel Reszki i Ezryela vel Izraela małżonków Gutman, właścicieli nieruchomości Warszawskich Nr. 215 i Nr. 216; toczą się postępowania spadkowe, do regulacji których termin na dzień 19 (31) Stycznia 1867 roku w kancelarji hypotecznej wyznaczam.

Warszawa d. 14 (26) Lipca 1866 r.
Dziedzicki Adam.

(*N. D. 4487*). *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej Gubernji Warszawskiej w Warszawie.*

Ogłasza, że do regulacji spadków po śmierci:

1. Marjanny Lady współwierzycielki sum rs. 1,050 na nieruchomości w Warszawie na Pradze pod Nr. 65 lit. *B*, rs. 1,500 także na nieruchomości w Warszawie na Pradze pod Nr. 143*a*, i rs. 1,200 na nieruchomości Warszawskiej Nr. 202 ubezpieczonych.

2. Marjanny z Mroczkowskich Górskiej wierzycielki sumy rsr 1,350 w większej sumie rsr. 2,100 na dobrach Swędow Szlachecki w okręgu Brzezińskim położonych w dziale IV pod Nr 7 ad *B*, ubezpieczonej, do której odnosi się warunek w dziale III pod Nr. 3 wykazu hypotecznego tych dóbr, termin na dzień 25 Stycznia (6 Lutego) 1867 roku w Kancelarji podpisanego Rejenta wyznaczony został.

Jan Masłowski.

(N. D. 4488). *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej Gubernji Warszawskiej w Warszawie.*

Z powodu nastąpionej śmierci Michała Gutknecht, współwłaściciela dóbr Jastrzembie przyległością Kempina w Okręgu Łęczyckim położonych, otworzył się spadek, do regulacji którego, wyznaczam termin na dzień 19 (31) Października 1866 r. w Kancelarji Hypotecznej Gubernji Warszawskiej w Warszawie.

Zawadzki.

(N. D. *4480*). *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej Gubernji Warszawskiej w Warszawie.*

Wiadomo czyni, że po nastąpionej śmierci:

1. Franciszki Hoffman wierzycielki sum rsr. 3,750 na nieruchomości Nr. 614*D*, i rsr. 3,750 na nieruchomości Nr. 1386 w Warszawie.

2. Jana Gutekunst wierzyciela sumy rsr 873 kop. 45 na dobrach Duninowo w Gubernji Warszawskiej położonych, zabezpieczonej i na osadzie Leonów w Gubernji Warszawskiej sytuowanej, subintabulowanej.

3. Józefa Makowskiego wierzyciela sumy rsr 3,0 0 na nieruchomości w Warszawie pod Nr. 1013*B*, według akt hypotecznych, zaś pod Nr. 1013*A* podług taryfy miejskiej, oraz współwierzyciela sumy rsr. 6,000 i przywiązanego do niej ścieśnienia, na nieruchomości w Warszawie pod Nr. 1253 położonej, zabezpieczonych, otwartem zostało postępowanie spadkowe, do ukończenia którego w Kancelarji podpisanego Rejenta, termin co do Franciszki Hoffman i Jana Gutekunst na dzień 1 (13) Listopada 1866 r., zaś co do Józefa Makowskiego na dzień 19 (31) Stycznia 1867 r. wyznaczony został.

Warszawa d. 14 (26) Lipca 1866 r.
Stanisław Tyrchowski.

(*N. D. 2451*). *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej Gubernji Płockiej.*

Z powodu nastąpionej śmierci:

1 Andrzeja Zagrzejewskiego, właściciela Nieruchomości Płockiej Nr. 466, i

2. Katarzyny Knopik vel Knapik, współwłaścicielki Nieruchomości Płockiej Nr. 351.

Otworzyły się spadki do regulacji których, termin na dzień 19 (31) Października r. b. w Kancelarji mojej wyznaczam.

Płock dnia 11 (23) Kwietnia 1866 roku.
A. Wołowski.

(N. D. *2319*). *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej Gubernji Augustowskiej Wydziału I.*

Zawiadamia osoby interesowane, iż z powodu zejścia:

1. Marjanny z Gałeckich 1 o ślubu Kozłowskiej, 2-o Chojnowskiej właścicielki nieruchomości Łomża Nr. 179, i

2 Andrzeja Krassowskiego właściciela sumy rs. 900 na dobrach Żrobki Tobyłka w dziale IV pod Nr. 14 wykazu zamieszczonej, toczy się postępowanie spadkowe: wzywa przeto interesowanych do uregulowania spadków pod prekluzją w dniu 8 (20) Września 1866 r w Kancelarji Ziemiańskiej w Łomży nastąpić mających.

Łomża d. 1 (13) Lutego 1866 r.
Mikołaj Rogowski.

(N. D. *4493*). *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej Gubernji Radomskiej w Kielcach.*

Zawiadamia, iż z nastąpioną śmiercią:

1. W d. 7 (19) Lutego 1866 r. Emilji-Zofji-Henrjety trzech imion Knaut, współwłaścicielki dóbr Kwaśniów z Okręgu Olkuskiego.

2. W d. 1 (13) Czerwca 1865 r. Maneli Rubinsztejna, właściciela ostrzeżenia dla sumy rs. 225 z procentem i kosztami, na dobrach Krzepin z okręgu Jędrzejowskiego w dziale IV pod Nr. 29 wykazu hypotecznego zapisanego; otworzyły się spadki, do uregulowania których termin ostateczny na dzień 25 Stycznia (6 Lutego) 1867 roku w kancelarji swej wyznacza.

Kielce, dnia 4 (16) Lipca 1866 roku.
Stanisław Makowski.

(*N. D. 4495*). *Pisarz Sądu Pokoju Okręgu Opoczyńskiego.*

Z powodu nastąpionej śmierci:

1. W dniu 3 Października 1849 r. Józefa Dutkowskiego, i

2 W dniu 26 Maja 1853 r. Wiktorji z Lewkowiczów żony jego, czyli obojga małż. Dutkowskich właścicieli: a) domu z zabudowaniami i placem pod Nr. 82, b) trzech działków roli, c) placu, d) ogrodu i e) łąki w trzech miejscach, w mieście powiatowem Opocznie położonych, tudzież

3. W dniu 9 Lutego 1854 r., Ludwiki z Goszczyńskich Łaszewskiej współwłaścicielki prawa do sumy rsr. 150 procentów i kosztów sposobem ostrzeżenia na powyżej wymienionych nieruchomościach pod Nr. 82 w Opocznie położonych w dziale IV pod N. 3 wykazu hypotecznego zapisanego.

Toczą się postępowania spadkowe, do uregulowania których termin na dzień 23 Stycznia (4 Lutego) 1867 r. pod prekluzją w kancelarji hypotecznej w Opocznie wyznaczam.

Opoczno, dnia 7 (19) Lipca 1866 roku.
Władysław Czerwiński, p. o. Pisarza.

(*N. D. 4494*). *Pisarz Sądu Pokoju Okręgu Pilickiego.*

Po śmierci Konstancji z Żelichowskich Śliwińskiej, wierzycielki sumy złp. 500 w dziale IV pod Nr. 1 na nieruchomości we wsi Biskupicach pod Nr. 31 położonej, zabezpieczonej, ogłaszając postępowanie spadkowe, termin do uregulowania spadku tego w kancelarji hypotecznej, na dzień 26 Stycznia (7 Lutego) 1867 r. pod prekluzją wyznaczam.

Pilica, dnia 8 (20) Lipca 1866 roku.
Bagieński.

(*N. D.* 4492). *Pisarz Sądu Pokojn Okręgu Lelowskiego*

Po śmierci Herszlika Altmana współwłaściciela domu w m. Żarkach pod Nr 101 położonego, w d. 14 (26) Czerwca 1859 r. zmarłego, otworzył się spadek, do uregulowania którego termin na d. 20 Stycznia (1 Lutego) 1867 roku pod prekluzją wyznaczam.

Żarki, dnia 8 (20) Lipca 1866 roku.

P. Milewski.

OBWIESZCZENIA HYPOTECZNE

(*N. D. 4496*). *Trybunał Cywilny Gubernji Lubelskiej w Lublinie.*

Wskutek żądania nowej regulacji dwóch placów, w mieście Lublinie przy ulicy Ruskiej, pod numerem policyjnym 658 położonych, prawem emfiteutycznem do Leona i Zofji małżonków Jaworskich należeć mających, na których ciż Jaworscy wznieśli oficynę i kuźnię; termin do tejże regulacji hypoteki na dzień 21 Października (2 Listopada) r. b. przeznacza i wzywa interesentów prawo do tych nieruchomości mieć mogących, aby się w dniu tym, przed pisarzem Ziemiańskim stawili i prawa swe udowodnili.

Lublin d. 6 (18) Lipca 1866 r.

Sędzia Prezydujący, Michelis.

LICYTACJE I SPRZEDAŻE PUBLICZNE.

(N. D. *4317*). *Komisja Rządowa Przychodów i Skarbu.*

Podaje do wiadomości, iż w dniu 18 (30 Sierpnia r. b. o godzinie 12 z południa w pałacu Rządowym przy ulicy Rymarskiej, pod Nr. 471 w miejscu jej posiedzeń, odbywać się będzie licytacja, naprzód przez podanie opieczętowanych deklaracji, a następnie pomiędzy zgłaszającemi się konkurentami głośna, na sprzedaż drzewa z lasów Rządowych Gubernji Płockiej, w blizkości Bugu położona, a mianowicie z leśnictwa Brok, znajdującego się w cięciach z lat 1850/63 w ogóle sztuk 57,573 wyraźniej sztuk pięćdziesiąt siedm tysięcy pięćset siedmdziesiąt trzy, od ceny rs. 52,551, wyraźniej rubli srebrem pięćdziesiąt dwa tysiące pięćset pięćdziesiąt jeden. Licytacja głośna wywołaną zostanie poczynając od ceny, jaka przez złożone deklaracje najwyżej nad szacunek postąpioną będzie.

Ubiegający się o nabycie drzewa, obowiązany jest złożyć do Kasy Głównej Królestwa lub Banku Polskiego na vadium w gotowiznie listach zastawnych, likwidacyjnych lub innych procentowych papierach Skarbowych rs. 13,150, wyraźniej rubli srebrem trzynaście tysięcy sto pięćdziesiąt i w dowód tego kwit kasy na wniesienie tej sumy dołączyć w deklaracji, która złożona być winna przed godziną 12 w dniu licytacji oznaczonym.

Wykazy oszacowania i warunki tej sprzedaży, przejrzane być mogą w Warszawie w biórze Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu, w Rządzie Gubernjalnym Płockim, oraz w Urzędzie Leśnym Brok we wsi Antonowie.

Miejscowa służba leśna każdemu zgłaszającemu się okaże drzewo na gruncie, które wolno szczegółowo obejrzeć; później bowiem żadne reklamacje o niedobory, zły szacunek lub gatunek drzewa, o jakikolwiek ubytek od daty oszacowania onego przyjęte nie będą, a utrzymujący się przy kupnie, całkowitą należność na licytacji postąpioną, w terminach oznaczonych zapłacić obowiązany będzie.

Wzór do deklaracji, która powinna być napisaną na papierze stemplowym ceny kop. 75, wyraźnie, czysto, bez podkreśleń i podskrobań, oraz z kwitem na vadium zapieczętowana w oddzielnej kopercie, w osnowie jak następuje:

Deklaracja.

W skutek ogłoszenia Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu z dnia 25 Czerwca (7 Lipca) r. b. Nr. 32,257/11,839 i 35,469/12,911 podaję niniejszą deklarację, iż obowiązuje się kupić drzewa sztuk 57,573, z Leśnictwa Brok Gubernji Płockiej za sumę ryczałtową rubli sr. (tu wypisać sumę ofiarowaną literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych objętym, które mi są znane, i te niniejszem przyjmuję. Przytem załączam kwit kasy N. na złożone w niej vadium rs. N, które w razie nieutrzymania się przy licytacji sam odbiorę lub o nadesłanie na pocztę do N. na mój koszt upraszam.

Stale moje zamieszkanie jest (wypisać miejsce zamieszkania), pisałem w N. dnia N.

Podpisać wyraźnie imie i nazwisko.

Na kopercie wypisać: „Deklaracja do kupna drzewa z leśnictwa Brok."

Deklaracje nie napisane podług wzoru, lub obejmujące jakiekolwiek zastrzeżenia i warunki, albo nie połączone z kwitem na vadium będą unieważnione, a podawane po rozpieczętowaniu złożonych już deklaracji przyjęte nie zostaną.

Warszawa d. 25 Czerwca (7 Lipca) 1866 r.

Dyrektor Wydziału,

Rzeczywisty Radca Stanu, Dąbrowski.

Naczelnik Sekcji, Wojzbun.

(N. D. *4294*). *Wydział Górnictwa przy Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu.*

Podaje do powszechnej wiadomości, iż w Kancelarji Zakładu Rządowego Stali w Serocku w Powiecie i Gubernji Lubelskiej położonego, odbędzie się w d. 4 (16) Sierpnia b. r. licytacja na sprzedaż zajętych P. Czarnockiemu na rzecz należności Skarbowych różnych wyrobów, machin, narzędzi ślusarskich, kowalskich, tokarskich, stolarskich i t. p. w następujący sposób: o godzinie 10 przed południem, głośna na przedmioty pojedynczo niżej od kwoty rs. 150 oszacowane, za gotowe zaraz mające się płacić pieniądze, o godzinie zaś 2-ej tegoż samego dnia, na przedmioty wyższą nad rs. 150 wartość mające, za deklaracjami opieczętowanemi in plus, pod warunkiem złożenia wprzód vadium wyrównywającego $^1/_{10}$ części wartości każdego licytować się mającego przedmiotu. Nieutrzymującemu się na licytacji, vadium bezzwłocznie zwrócone zostanie.

Wzór do deklaracji na papierze stemplowym ceny kop. 30 podać się mającej jest następujący:

„W skutek ogłoszenia Wydziału Górnictwa z dnia 6 (18) Lipca b. r Nr. 3426, podaję niniejszą deklarację, iż obowiązuję się zakupić w Rządowym Zakładzie Stali w Serocku (tu wymienić przedmiot z oddzielnego wykazu) za sumę rs. wyraźnie (wypisać literami) poddając się wszystkim zobowiązaniom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych objętym.

Świadectwo Kasy na złożone vadium załączam, które w razie nieutrzymania się na licytacji sam odbiorę.

Stale moje zamieszkanie w N. Najbliżej stacji pocztowej N. położone, (a jeżeli w Warszawie, to wymienić Nr. domu.

Pisałem w N. dnia . . miesiąca . . . 1866 r. (podpisać czytelnie imie i nazwisko).

Inne warunki i spis przedmiotów na sprzedaż wystawionych, mogą być przejrzane w godzinach biurowych z wyjątkiem dni świątecznych, w biurze Wydziału Górnictwa i w Kancelarji Zakładu w Serocku.

Warszawa dnia 6 (18) Lipca 1866 r.

p. o. Dyrektora Wydziału, Szmidecki.

Naczelnik Kancelarji Reklewski.

(2) Naczelnik Sekcji, Kozarski.

(N. D. *4146*). *Komitet Budowy domu dla Instytutu Oftalmicznego w Warszawie.*

Podaje do wiadomości powszechnej, że w d. 19 (31) Lipca r. b. o godzinie 4 po południu w Kancelarji budowniczego W. Wolińskiego przy ulicy Nowy-Świat pod Nr. 1271 w obec składu Komitetu, odbędą się licytacje in minus przez opieczętowane deklaracje na roboty ciesielskie i blacharskie łącznie z materjałem, oraz na same roboty mularskie przy budowie domu dla Instytutu Oftalmicznego.

Warunki licytacyjne są do przejrzenia w powyżej wyrażonej Kancelarji każdodziennie oprócz dni świątecznych od godziny 10 z rana do 7 po południu.

Utrzymujący się przy licytacji koszta obwieszczeń zapłaci.

Warszawa d 28 Czerwca (10 Lipca) 1866 r.

(2) Prezydujący w Komitecie, Vidal.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia Komitetu budowy domu dla Instytutu Oftalmicznego, podaję niniejszą deklarację, iż podejmuję się wykonania robót (ciesielskich z materjałem): (blacharskich z materjałem) lub (mularskich, przy budowie domu dla Instytutu Oftalmicznego w Warszawie na posesji jego pod Nr. 2982*a f*, przy ulicy Smolnej położonej i odstępuję od cen anszlagowych procentów (wypisać literami) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Vadium w kwocie rs. NN. składam.

Mieszkam w NN. pod Nr. . . pisałem w NN. dnia . . . miesiąca . . . . 1866 r.

(podpisać imie i nazwisko).

(N. D. *4138*) *Przełożena Instytutu Aleksandryjsko-Maryjskiego.*

Podaje niniejszem do wiadomości powszechnej, że w dniu 21 Lipca (2 Sierpnia) b. r. o godzinie 10 z rana, odbędzie się w Kancelarji Instytutu Aleksandryjsko - Maryjskiego, głośna in plus licytacja, na sprzedaż:

1. Mosiądzu, miedzi, cyny angielskiej, żelaza i różnych drewnianych przedmiotów, wyszłych z użycia.
2. 200 sztuk salop flanelowych watowanych, wyszłych z użycia.

Wykaz kwalifikujących się do sprzedaży przedmiotów, ich opisanie i ceny do licytacji, zamieszczone są przy warunkach licytacyjnych, które przejrzane być mogą w Kancelarji Instytutu, codzienie od godziny 10 z rana do 2 po południu.

Warszawa d. 24 Czerwca (6 Lipca) 1866 r.

A. Słuczewska.

(N. D. 4467) *Rada Szczegółowa Opiekuńcza Szpitala Starozakonnych w Warszawie.*

Z powodu niedojścia do skutku dwukrotnie odbytych licytacji na sprzedaż zniszczonej bielizny, Rada Szczegółowa zawiadamia osoby interesowane, iż na sprzedaż rzeczonej bielizny odbędzie się po raz trzeci licytacja w Kancelarji Szpitala w dniu 21 Lipca (2 Sierpnia) r. b. o godzinie 12 z południa. Warunki licytacyjne w Kancelarji Szpitala każdodziennie przejrzeć można.

Warszawa d. 12 (24) Lipca 1866 r.

(N. D. 4468) *Rada Szczsgółowa Opiekuńcza Szpitala Starozakonnych w Warszawie.*

Podaje do powszechnej wiadomości iż w dniu 21 Lipca (2 Sierpnia) r. b. o godzinie 1 z południa odbędzie się w Kancelarji Szpitala tutejszego przy ulicy Pokornej pod Nr. 2098 głośna in minus licytacja na dostawę szkła aptecznego na potrzebę Szpitala.

O warunkach licytacyjnych dowiedzieć się można w Kancelarji Szpitala w zwykłych godzinach biurowych.

Warszawa d. 12 (24) Lipca 1866 r.

(N. D. 4476) *Urząd Leśny Olkusz.*

Podaje do powszechnej wiadomości, że z mocy rozporządzenia Rządu Gubernialnego Radomskiego z dnia 14 (26) Czerwca r. b. N. 3914 odbywać się będzie w Kancelarji Urzędu Leśnego Olkusz w Gołonogu w dniu 17 (29) Sierpnia r. b. o godzinie 12 w południe głośna in minus licytacja na entrepryzę wystawienia budowl normalnych podług wzorów i anszlagów przepisanych na 10 osadach strzeleckich szczegółowo osadami lub ryczałtowo w miarę objawionej konkurencji przy Obrębach: 1. Rabsztyn, 2. Golczowice, 3. Hutki, 4. Jangrot, 5. Bórbiskpui, 6. Bukowno, 7. Bukowno 8. Gołonóg, 9. Łosień, 10. Łagirya, poczynając od sumy rs. 400 na każdą osadę z dodaniem bezpłatnie wszelkiego drzewa do powyższych budowli potrzebnego.

Każdy przystępujacy do licytacji zaopatrzony być winien w 1/10 część funduszu przeznaczonego.

Warunki licytacyjne jak niemniej plany, kosztorysy i anszlagi w Kancelarji Urzędu Leśnego Olkusz w godzinach biurowych, oprócz świąt przejrzane być mogą.

Gołonogi d. 12 (24) Lipca 1866 r.

Nadleśniczy Skulski.

Asesor Kolegjalny,

Podleśny biurowy, Mikoszewski.

(N. D. *4490*) *Pisarz Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie.*

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Ignacego Zalewskiego obywatela w Warszawie pod Nr. 2351 zamieszkałego, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Edwarda Kowalskiego Patrona przy Trybunale Cywilnym Gubernji Warszawskiej w Warszawie, w Warszawie pod Nrem 1771*a* zamieszkałego, obrane mającego, w poszukiwaniu sumy rubli srebrem 1,350 z procentem w chwili zapłaty obliczyć się winnym i kosztów od Hudess z Glüksonów Joela Lebensohn żony w asystencji i za upoważnieniem męża swego czyniącej, właścicielki nieruchomości w Warszawie pod Nr. 2351*a*. i 2360*b* położonej tamże zamieszkałej, protokułem Walentego Supryniewicza Komornika przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w d. 2 (14) Marca 1866 r. sporządzonym w drodze Sądowej przymuszonego wywłaszczenia zajętą i zaaresztowaną została

NIERUCHOMOŚĆ,

w Warszawie pod Nr. 2351*a* i 2360*b* przy ulicy Pawiej i Dzielnej na guncie empfiteutycznym z którego opłaca się czynszu rocznie rs. 12 w Cyrkule Policyjnym 5 i 6 w Gminie Magistratu Miasta Warszawy, pod jurisdykcją Sądu Pokoju O-gu i Miasta Warszawy Wydziału II. położona, prawem własności do egzekwowanej dłużniczki Hudessy z Glücksohnów Joela Lebensohn żony należąca i w tejże posiadaniu zostająca poszukiwaną wierzytelnością hypotecznie obciążona, nieruchomość ta ma długości frontu od ulicy Dzielnej około łokci 45 a tak samo i od ulicy Pawiej, zaś szeroka od ulicy Dzielnej do ulicy Pawiej około łokci 110.

Na gruncie tej nieruchomości są następujące zabudowania:

1. Parkan z desek z bramą i furtką.
2. Ogródki dwa warzywne i fruktowe w których jest drzew fruktowych sztuk 20, oraz krzewy agrestu i porzeczek.
3. Dom parterowy murowany blachą kryty o jednym kominie murowanym.
4. Oficynka parterowa z drzewa blachą kryta trzy kominy murowane mająca.
5. Oficynka parterowa z drzewa blachą kryta, komin murowany mająca.
6. Kloaka z desek tekturą smołowcową kryta.
7. Zabudowanie parterowe z drzewa blachą kryte na skład materjałów drukarskich przeznaczone.
8. Zabudowanie czyli komórki z drzewa tekturą smołowcową kryte
9. Ogródek warzywny i fruktowy w którym jest drzew fruktowych sześć i jest sztachetami z łat rżniętych ogrodzony.
10. Studnia drzewem cembrowana z pompą i korbą żelazną.
11. Parkan z desek z bramą i furtką.
12. Drzew fruktowych sześć.

W nieruchomości tej jest trzech lokatorów z imion i nazwisk oraz ilość ceny najmu uiszczających w akcie zajęcia po szczególe wymienionych, a mianowicie:

Izrael Weltstaub płaci rs. 48.
Lejbuś Falinower płaci rs. 36.
Adam Kamiński płaci rs. 36.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości, znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą dyrygującego Edwarda Kowalskiego Patrona przy Trybunale tutejszym w Warszawie, pod Nr. 1771*a* zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunków sprzedaży w kancelarji Trybunału tutejszego w Wydziale I złożone, przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczone:

1. JW. Kalixtowi Witkowskiemu Prezydentowi Miasta Warszawy, w Warszawie pod Nr. 387 urzędującemu, na ręce Macieja Kwiatkowskiego urzędnika tegoż Magistratu.
2. Konstantemu Łąckiemu Pisarzowi Sądu Pokoju Okręgu i Miasta Warszawy Wydziału II-go, w Warszawie pod Nr. 549 urzędującemu, na ręce własne.

Obydwóm d. 17 (29) Marca 1866 r.

Wniesiono do księgi wieczystej powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości w Warszawie d. 1 (13) Kwietnia 1866 r. a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w kancelarji Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży odbędzie się na audjencji jawnej Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie w Wydziale I. w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nrem 549 o godzinie 10-ej z rana d. 1 (13) Czerwca 1866 roku.

Sprzedażą dyrygować będzie Edward Kowalski Patron przy Trybunale tutejszym, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa, d. 14 (26) Kwietnia 1866 r.

Radca Dworu, Zgórski.

Wywieszono na tablicy ustępowej Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie, w Warszawie d. 14 (26) Kwietnia 1866 roku.

Radca Dworu, Zgórski.

Po odbyciu w dniach 1 (13) Czerwca, 15 (27) Czerwca i 29 Czerwca (11 Lipca) 1866 r. trzech publikacji zbioru objaśnień i warunków sprzedaży nieruchomości Nr. 2351 *a* i 2360*b*, w Warszawie przy ulicy Pawiej i Dzielnej położonej, Trybunał tutejszy wyrokiem daty 29 Czerwca (11 Lipca) 1866 roku zapadłym, wyznaczył termin do przygotowawczego przysądzenia rzeczonej nieruchomości na dzień 15 (27) Sierpnia 1866 r. godzinę 10 rano, który się odbędzie w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie w wydziale I pod Nr. 549 przy ulicy Długiej.

Licytacja w terminie przygotowawczego przysądzenia zacznie się od sumy rs. 3,500 jako szacunku przez popierającego sprzedaż podanego, zaś w terminie ostatecznym od $^1/_3$ części szacunku przez biegłych wynaleźć się mianego.

Warszawa d. 12 (24) Lipca 1866 r.

Pisarz Trybunału,

Radca Dworu, Zgórski.

(*N. D. 4473*). *Pisarz Trybunału Cywilnego Gubernji Lubelskiej w Lublinie.*

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Elżbiety z Fermanów Kudelskiej po Pawle Andrzeju Kudelskim pozostałej wdowy, w Gubernjalnem mieście Lublinie zamieszkałej, zamieszkanie zaś prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Adama Grossa Patrona przy Trybunale Cywilnym Gubernji Lubelskiej w mieście Lublinie pod Nr. 2 mieszkającego, obrane mającej, w poszukiwaniu sumy rs. 5,000 z procentem 5% od d. 5 (17) Maja 1864 roku i kosztami dla Elżbiety z Fermanów Kudelskiej od Wilhelma Wilsona właściciela dóbr Wierzchowiska części lit. B oznaczonej, w tychże dobrach Okręgu Kazimierskim Gubernji Lubelskiej zamieszkałego, protokułem Antoniego Grochowskiego Komornika przy Trybunale tutejszym w dniach od 30 Maja (12 Czerwca) do 4 (16) Czerwca 1866 r. sporządzonym w drodze sądowej przymuszonego wywłaszczenia zajęte i zaaresztowane zostały:

DOBRA ZIEMSKIE,

Wierzchowiska część lit. B. oznaczona, z przyległościami i przynależytościami w parafji Bełzyce gminie Bełzyce i Babin, Okręgu Kazimierskim Powiecie i Gubernji Lubelskiej w jurisdykcji Sądu Pokoju Okręgu Kazimierskiego położone, prawem własności do egzekwowanego dłużnika Wilhelma Wilsona należące, w dzierżawnem zaś posiadaniu małżonki jego Malwiny Wilson znajdujące się, (przeciwko której proces o symulację i nieważność kontraktu dzierżawnego wytoczonym został) poszukiwanemi wierzytelnościami hypotecznie obciążone, przybliżonej rozległości gruntów dworskich około morg. 772 mające.

W dobrach tych są następujące zabudowania:

1. Dwór drewniany pruską ścianą zewnątrz i wewnątrz opatrzony, o dwóch murowanych kominach, o słomianym dachu, o sześciu pokojach, izby czeladniej i spiżarni.
2. Dom mieszkalny dla oficjalistów o dachu słomianym i jednem kominie,
3. Chlewki na trzodę drewniane słomą kryte.

4. Tranzet przy tychże chlewkach drewniany tarcicami kryty.
5. Piwnica z cegły i opoki murowana.
6. Chałupa o jednej izbie słomą pokryta.
7. Chałupa czworniak dla parobków z ogrodem fruktowym na czterech murowanych słupach, z dachem słomianym, jednym kominem o czterech izbach z komorami.
8. Chlewki przy tymże czworaku.
9. Chałupa dla pachciarza drewniana z jednym kominem słomą kryta.
10. Zrąb budującej się kuźni przy drodze.
11. Obora z kamienia opoki na wapno murowana, gontami kryta, o trzech przedziałach i trzech wrotach.
12. Stajnia z wozownią drewniane w węgły, słomą kryte.
13. Stodoła od zachodu murowana słomą kryta, o słomianym dachu młocarnią i sieczkarnią z dwoma na przestrzał wrotami.
14. Stodoła drewniana słomą kryta, o 2ch wrotach.
15. Spichlerz z drzewa w węgły z słomianym dachem.
16. Zabudowanie oparkanione.
17. Karczma z drzewa gontem kryta, z dwoma kominami i kuźnią.
18. Chlewki drewniane przy karczmie.

W dobrach tych znajduje się źródło obficie wody dostarczające.

Ogrodów warzywnych i fruktowych jest cztery, lasów morgów 326. jedna sadzawka i mała rzeczka śród łąk płynąca.

Karczma przynosi rocznie dochodu około rs. 220.

Włościanie w 17 siedzibach zajmujący przestrzeń morgów 258, która nie wchodzi w wykazaną wyżej przestrzeń gruntów dworskich, skutkiem Najwyższego Ukazu z roku 1864, mają przyznane prawo pasania bydła w lasach i na ugorach dworskich, tudzież prawo pobierania zbieraniny jedną furę na tydzień.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętych dóbr znajduje się w akcie zajęcia u sprzedaż popierającego Patrona Adama Grossa w Lublinie pod Nr. 2 zamieszkałego. zbiór zaś objaśnień i warunków sprzedaży u tegoż Patrona, lub w Kancelarji Pisarza Trybunału w Lublinie przejrzanym być może.

Protokół zajęcia w kopjach doręczonym został w d. 11 (23) Czerwca 1866 r. Jakóbowi Wróblewskiemu Wójtowi gminy Babin i Bełzyc, Pisarzowi zaś Sądu Pokoju Okręgu Kaźmierskiego Feliksowi Strzyckiemu w d. 15 (27) Czerwca t. r. oprócz tego wniesionym został do księgi wieczystej powyżej zajętych dóbr d. 30 Czerwca (12 Lipca) 1866 r., w dniu zaś dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Pisarza Trybunału tutejszego wpisanym został.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży odbędzie się na publicznej Audjencji Trybunału Cywilnego Gubernji Lubelskiej w Lublinie w miejscu zwykłych posiedzeń w domu Nr. 1 stary Ratusz zwanym, o godzinie 10 z rana w dniu 17 (29) Sierpnia 1866 r.

Sprzedażą dyrygować będzie Adam Gross Patron, którego wyżej zamieszkanie wskazane.

Lublin dnia 6 (18) Lipca 1866 r.
Pisarz Trybunału,
(podp.) Robert Barchwic.

(N. D. 4484)

Podpisany Patron Trybunału Cywilnego w Warszawie pod Nr. 586 B. zamieszkały jako Obrońca Antoniny Szmiglewicz po Piotrze Szmiglewiczu pozostałej wdowy w Warszawie pod Nr. 582 zamieszkałej zawiadamia i ogłasza, iż na podstawie dwóch wyroków, mianowicie.

1. z dnia 3 (15) Lutego r. b. dział majątku po Piotrze Szmiglewiczu pozostałego, nakazującego oraz oszacowanie i sprzedaż nieruchomości spadkowej pod Nr. 9 w nowej Pradze v. Targówku, na przypadek niemożności dogodnego podzielenia w naturze rozporządzającego.

2. z dnia 5 (17) Maja t. r. taksę wraz z opinią o niepodzielności powyższej nieruchomości zatwierdzającego.

Obudwóch z powództwa wyżej wymienionej Antoniny Szmiglewicz przeciwko Janowi Ureckiemu obywatelowi przydanemu opiekunowi nieletnich:

a) Elzbieiy Katarzyny i b) Ludwika Jana po dwa imiona mających rodzeństwa Szmiglewiczów po niegdy Piotrze Szmiglewiczu w małżeństwie z Antoniną z Trockich Szmiglewicz spłodzonych pozostałych dzieci pod Nr. 608. Ludwikowi Sommer Obywatelowi opiekunowi szczególnemu tychże nieletnich pod Nr. 580 w Warszawie zamieszkałym, przez Józefa Betleja Patrona bronionym w Trybunale Cywilnym Warszawskim zapadłych wystawia się na publiczną sprzedaż w drodze działów.

NIERUCHOMOŚĆ

pod Nr. 9 w Nowej-Pradze v Targówku pod Warszawą na gruncie dziedzicznym położona prawem niepodzielnej własności do sukcesorów Piotra Szmiglewicza należąca, składająca się:

a) z domu nowego drewnianego parterowego gontami krytego, na podmurowaniu ceglanem z dwiema stancjami poddasznemi dymnikowemi jeszcze niewykończonemi, obejmuje w parterze sklep, stancji ośm i sień przechodnią na podwórze o dwóch kominach mnrowanych z cegły na wapno nad dach wyprowadzonych i trzech przedsionkach z desek i deskami kryrych przed drzwiami w chodowemi do stancji od strony dworu po końcach będących.

b) z komórek czyli drwalek z desek pragskich na sztorc i deskami krytych po prawej stronie w podwórzu stojących z jednym przedsionkiem prawym stykających się.

c) z kloaki z desek na sztorc i deskami kryte o dwóch siedzeniach od ziemi nieco w górę wyniesiona z dołem pod nią, balami cembrowanym, w blizkości końca powyższych drwalni stojąca.

d) z studni do koła balami wycembrowanej obecnie nieużytej, na lewo powyższej kloaki w niewielkiej odległości egzystującej.

e) z gruntu pod całą nieruchomością łokci kwadr. 4,500.

Obszerniejsze opisanie relacji biegłych pospół z taksą sądownie w dniu 23 Marca (4 Kwietnia r. b. sporządzone obejmują.

Po odbyciu w dniu 30 Maja (11 Czerwca) 1866 roku pierwszej publikacji zbioru objaśnień i warunkow sprzedaży nieruchomości Nr. 9 w Nowej Pradze vel Targówku, termin do drugiej publikacji a zarazem przygotowawczego przysądzenia tejże nieruchomości wyznaczony został na dzień 11 (23) Lipca 1866 r. godzinę 10 z rana i takowy odbędzie się w miejscu zwykłcyh posiedzeń Trybunału Cywilnego Warszawskiego w Warszawie przy ulicy Długiej pod Nr. 549 przed W. Sadkowskim Asesorom delegowanym.

Zbiór objaśnień i warunków licytacyjnych przejrzeć można w Kancelarji Pisarza Trybunału wydziału III i u podpisanego Patrona sprzedaż popierającego.

Licytacja zacznie się od sumy rs. 2201 k. 22 jako szacunku taksą biegłych wynalezionego.

Warszawa d. 9 (21) Czerwca 1866 r.
Franciszek Grajnert, Patron.

Po odbyciu w dniu 11 (23) Lipca r. b. drugiej publikacji a zarazem przygotowawczego przysądzenia nieruchomości Nr. 9 w nowej Pradzed vel Targówku, termin do ostatecznego przysądzenia tejże nieruchomości, wyznaczony został na dzień 25 Lipca (6 Sierpnia) t. r. godzinę 5 z południa, jakowy odbędzie się w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie przy ulicy Długiej pod Nr. 549 przed W. Sadkowskim Asesorem delegowanym.

Warszawa d. 14 (26) Lipca 1866 r.
Franciszek Grajnert, Patron.

(N. D. *4491*). *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej Gubernji Lubelskiej w Siedlcach.*

Zawiadamia niniejszem, iż na skutek uchwały rady familijnej w interesie nieletnich Karola-Bernarda dwojga imion i Konstantego synów Józefy córki rodzeństwa Byszewskich dzieci po Pawle Byszewskim pozostałych w Sądzie Pokoju Okręgu Siedleckiego dnia 27 Maja (8 Czerwca) 1866 r. odbytej, a wyrokiem Trybunału w Siedlcach dnia 13 (25) Czerwca t. r. zatwierdzonej, na żądanie opieki tychże nieletnich Karoliny z Gochmowskich 1. Byszewskiej, 2. Feliksa Kalszteju żony i przydanego jej opiekuna Stanisława Walewskiego, tudzież Ludwiki Gumowskiej panny pełnoletniej; wszystkich współwłaścicieli nieruchomości miejskiej w mieście Siedlcach zamieszkałych, sprzedaną będzie przez publiczną licytację, przedemną Rejentem, nieruchomość miejska w mieście Siedlcach przy ulicy Prospektowej pod Nr. 34 położona, składająca się z domu frontowego drewnianego, wozowni, podwórza i ogródka. Licytacja zaczynać się będzie od sumy rs. 1,350, każden licytant obowiązanym jest złożyć vadium rs. 300.

Przygotowawcza licytacja odbędzie się dnia 19 (31) Sierpnia 1866 r. o godzinie 10 z rana w kancelarji mojej w Siedlcach.

Siedlce, d. 4 (16) Lipca 1866 roku.
Stanisław Rostkowski.

(N. D. 4497) Prawnie zajęte ruchomości, to jest meble machoniowe, palisandrowe, garderoba męzka, koń, wóz, zaprzęga, zegarek, fajka piankowa, sprzedane będą przez publiczną licytacją w Warszawie na targach, w bieżącym miesiącu Lipcu r. b. a mianowicie: na Muranowie w dniu 16 (28) o godzinie 10 rano na Grzybowie w dniu 18 (30) o godzinie 10 z rana, za Żelazną-bramą o godzinie 11 z rana i 12 w południe, na Muranowie w dniu 19 (31) o godzinie 2 z południa i na Sewerynowie w d. 19 (31) o godzinie 4 z południa, pod lwem w dniu 25 Lipca (6 Sierpnia) tegoż roku o godzie 4 z południa.

A. *Nowicki* Komornik.

(N. D. 4486) Prawnie zajęte objekta jako to: kanapy, krzesła, łóżka, stoły, szafy, lustra, biurka, obrazy w Warszawie na placu targowym za Żelazną-bramą w dniu 19 (31) Lipca r. b. o godzinie 10 z rana przez publiczną licytacją sprzedane będą.

Zawadzki Komornik.

ZAPOZWY EDYKTALNE.

(N. D. *4399*). *Sąd Policji Poprawczej Powiatu Warszawskiego Wydziału I.*

Zapozywa Jana Zawieruszyńskiego, lat 27 liczącego, żonatego, dzietnego, subjekta handlu, ostatnio pod Nr. 2743 zamieszkałego, obecnie z pobytu niewiadomego, ażeby się w przeciągu dni 30 od daty niniejszego zapozwu stawił w Sądzie tutejszym, lub o miejscu teraźniejszego pobytu doniósł, a to pod skutkami prawa.

Warszawa dnia 6 (18) Lipca 1866 roku.
Sędzia Prezydujący Żyzniewski.

(N. D. *4391*) *Sąd Policji Poprawczej Wydziału Włocławskiego.*

Zapozywa Marjannę Kowalską, lat 26, katoliczkę, bezżenną, wyrobnicę, ostatnio w mieście Skulsku Okręgu Konińskim mieszkającą, a obecnie z pobytu niewiadomą, aby celem wysłuchania wyroku w sprawie własnej, wydanego w Sądzie tutejszym, w ciągu dni 30 od daty niniejszego ogłoszenia stawiennictwo dopełniła, po upływie bowiem tego czasu, stosownie do prawa postąpionem będzie.

Brześć dnia 6 (18) Lipca 1866 roku.
Sędzia Prezydujący,
Radca Dworu Tryniszewski.

(N. D. *4422*) *Sąd Policji Poprawczej Wydziału Łomżyńskiego*

Zapozywa Lotę Szturmowską, lat 25, ewangeliczkę, z miasta Rajgroda Okręgu Biebrzańskiego, aby się w dniach 30 do Sądu tutejszego dla wysłuchania wyroku w sprawie przeciwko niej wydanego stawiła, w przeciwnym bowiem razie, jak prawo mieć chce postąpionem będzie

Łomża d. 30 Czerwca (12 Lipca) 1866 r.
Sędzia Prezydujący, J. Milberg.

DONIESIENIA PRYWATNE.

(N. D. 4514)



Co dzień od godziny 6½ w Ogrodzie Alei Belwederskiej wprost pałacu hrabi Pusłowskiego pod N. 1673

WIELKIE PRZEDSTAWIENIE
SŁAWNEGO
POGROMCY LWÓW

KAROLA KREUTZBERG z 4-ma tresowanemi lwami, oraz panny AUGUSTY, która w każdem przedstawieniu z niewidzianą odwagą i śmiałością wykonywać będzie różne manewra z dzikiemi zwierzętami Afryki

Wystąpienie sławnych chińczyków Magików Arż Zanga i Sam Anga jako też Gimnastyków pp. Roeré i Haupta.

Codzień przedstawienie

1-sze miejsce kop. 50, 2-gie miejsce kop 30, 3-cie miejsce kop. 15.

w Niedzielę to jest dnia 17 (29) Lipca odbędzie się dwa przedstawienia, pierwsze o godzinie 4, drugie o godzinie 6½ po południu.

(N. D. 4326

FABRYKA
Machin i Narzędzi Rolniczych
oraz Odlewów z żelaza i innych metali
w Majątku instytucji rolniczo-fabrycznej
SZTABIN
fundacji ś. p. Karola Hr. Brzostowskiego,

Posiada wyrobione w własnych zakładach machin z zastosowaniem najświeższych ulepszeń: **Młocarnie** 4-ro konne, dwu-konne i jedno-konne z manężami, **Sieczkarnie** dwu-nożowe większa dla połączenia z manężem lub inną silnią, sieczkarnie ręczne jedno nożowe większe, wydawać mogące sześć gatunków sieczki, Sieczkarnie dwu-nożowe ręczne. **Młynki**: do mielenia zboża i kartofli, do czyszczenia zboża **Walcownie** do gniecenia słodu **Maszynki** do siekania warzywa, do skrobania kartofli, do korkowania butelek **Drapacze, pługi i t. p. narzędzia rolnicze.**

W zakładach odlewów żelaznych: **Sagany** na trzech nogach, **kotły, rądle, garnki, tygielki,** różnych kształtów i wymiarów, **moździerze** i t. p naczynia kuchenne. Blaty do kuchni, **drzwiczki, belki, i ruszty** do **ognisk kowadła kowalskie i kotlarskie** rozmaitych form i wielkości, podoski do wozów.

Obok tego zakłady wyrabiają w miarę zamówień, podług modeli fabrycznych lub nadesłanych: **Magle angielskie duże do bielizny z trybami żelaznemi i ruchem ciągłym w jedną stronę Olejarnie, pompy.** Pomniki krokszttyny, sztachety do nagrobków kraty do ogrodów i balkonów, kompasy, czopy młynowe, dzwony spiżowe, i wszelkiego rodzaju odlewy drobne galanteryjne

We wszystkich machinach koła i tryby są żelazne, czopy toczone i polerowane, panewik mosiężne.

Fabryka oddaje wyroby swoje po cenach najumiarkowańszych, dobroć i reperacją bezpłatną przez rok jeden od daty nabycia, zapewnia osobnem pismem.

Właściciele dóbr Ziemskich mogą nabywać machiny rolnicze za kredytem Bankowym, z roskładem wypłaty należności na lat kilka.

Adres: „do Administracji Zakładów fabrycznych przez Augustów w Lissowie" (o mil 3 od miasta Augustowa, a mil 7 od miasta Grodna i drogi Żelaznej Warszawsko-Wileńskiej.)

Marcin Sztukowski,
Sekwestrator Sądowy b. Pełnomocnik Ogólny ś. p. Karola Hr. Brzostowskiego.
(2 – 11314)

(N. D. 4525)

Nakładem księgarni E. Ł. Kasprowicza w Lipsku, wyszedł z druku **Tomik I-y Bibljoteczki Nabożeństw Katolickich.** Zawierający: **CZYSTE WESTCHNIENIA DO BOGA.** Książeczka do nabożeństwa, zebrana z najlepszych dzieł katolickich, z dodatkiem odpustów do tych nabożeństw, oraz budujących uwag i rozmyślań. W oddzielnych wydaniach dla męczyzn i kobiet. Takowa jest do nabycia w księgarni **S. J. Okońskiego,** przy ulicy Miodowej Nr. 496 **po cenie rsr. 1 kop. 60.**

(N. D. 4483) Przyznane dotąd Panu **A. Stępkowskiemu,** prawo wyłączności sprzedaży **win szampańskich** Minet jenne w Reims, z mocy aktu przed Rejentem Władysławem Więckowskim zdziałanego, z dniem 25 Lipca r. b. zniesione zostało, a to w skutek dobrowolnego porozumienia się obu stron, tym sposobem wszystkim kupcom, tak w Warszawie jako i na prowincji, podaną jest możność sprowadzania **win szampańskich** od wzmiankowanej firmy.

Agencja, Herman Kleinadel et Comp.
(11813)

(N. D. 4472)

Nagrody rsr. 300.

W dniu 1 Lipca r. b. w przejeździe z Kalisza do Józefowa nad Wisłą, w Gubernji Lubelskiej, zgubiona lub też skradziona została **suma rsr. 2843 kop. 50,** biletami bankowemi, na niektórych z tych były wypisane notatki, a mianowicie:

na 1 sztuce 100 rublowej, był napis na boku Antoni Fornalski z Błaszki.
na 4 sztukach 50 rublowych takiż napis Antoni Fornalski z Błaszki.
na 1 sztuce 100 rublowej, napis dowódzca 5 roty pułku smoleńskiego.

Upraszą się łaskawego znalazcę, i każdego ktoby dostrzegł bilet z podobnym napisem aby zechciał dać wiadomość **Moszkowi Gerenreich w Kraśniku gub. Lubelskiej.**

W Drukarni Rządowej przy Komisji Rządowej Oświecenia Publicznego—Za pozwoleniem Cenzury

Do dzisiejszego Numeru dołącza się osobny Dodatek (Прибавленie) N. 47.